



wroclaw.pl

To już 18 lat!

Aquapark Wrocław
świątuje pełnoletność!
Kto ma ochotę
na imprezę
w czepku lub
bez?

str. 12



ISSN: 2719-7948

BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO WROCŁAWIA

NR 5 (263), 11-17.02.2026

WYDRUKOWANO NA PAPIERZE EKOLOGICZNYM



hutmen

str. 10-11

Fabryka fenomenalna

Zielona metamorfoza w sercu miasta

Robinie akacyjne, wiązy i klony – na płycie Rynku posadzonych zostanie 75 nowych drzew. Pierwsze efekty będą widoczne już w tym roku.

str. 4

COM-y coraz bardziej dostępne

Folie powiększające i specjalne ramki do podpisów to kolejne udogodnienia dla osób ze szczególnymi potrzebami w Centrach Obsługi Mieszkańca.

str. 16

Dla każdego coś miłego w walentynki

Naukowa konferencja o miłości? Rockowe AntyWalentynki? Warsztaty dla singli? Wrocław proponuje walentynki w wielu odsłonach.

str. 17

BĄDŹ NA BIEŻĄCO. ZAWSZE AKTUALNE INFORMACJE NA WWW.WROCLAW.PL

Szanowni Państwo,

chcę zacząć od przeprosin. Za utrudnienia, za niebezpieczne sytuacje, za poślizgnięcia i upadki, za stres i złość, które towarzyszyły nam w miniony czwartek rano. Rozumiem te emocje i traktuję je poważnie. W nocy ze środy na czwartek, między godz. 23 a 5 rano, nad Wrocławiem padał deszcz przy ujemnej temperaturze. Każda kolejna kropla natychmiast zamarała. Efekt był taki, że w bardzo krótkim czasie całe miasto – ulice, chodniki, przystanki – znalazło się pod warstwą lodu. Identyczne zjawisko wystąpiło tego samego dnia w wielu miastach w Polsce i w Europie. To nie była lokalna awaria ani zaniedbanie, tylko klasyczny, trudny do opanowania epizod zimowej pogody.

Służby miejskie działały całą dobę. W tym konkretnym przypadku pługiopiaszkarki wyjechały w teren wraz z pierwszymi kroplami deszczu.

Problem polega na tym, że nie da się „posypać na zapas”. Wielu z Państwa widziało to na własne oczy: jeszcze przed północą chodniki i jezdnie były wyraźnie szarobiałe od soli rozsypanej wcześniej. To jednak nie rozwiązuje problemu marznącego deszczu. Sól i piasek działają wtedy, gdy trafiają na lód – a nie wtedy, gdy zostają przykryte kolejną warstwą lodu. Gdy deszcz zamara na bieżąco, materiał rozsypany wcześniej po prostu zostaje uwięziony pod spodem i traci skuteczność.

Na jezdniach sytuację udało się opanować szybciej niż na chodnikach nie dlatego, że były one „lepiej traktowane”, ale z bardzo prostej fizycznej przyczyny. Ruch samochodów powoduje mechaniczne rozbijanie lodu i rozprowadzanie soli kołami pojazdów. Na chodnikach ten efekt nie występuje. Żeby uzyskać podobny rezultat, trzeba by je dosłownie zasypać solą w ilościach wielokrotnie większych

niż te, które stosujemy standardowo. To z kolei oznaczałoby realne i trwałe szkody: dla drzew i zieleni miejskiej, dla zwierząt, dla prywatnego mienia – butów, wózków, łap psów.

Wrocław ma określone, realne zasoby. Dysponujemy 91 pługosyparkami, które obsługują ponad 1100 km dróg, prawie 2 mln mkw. chodników i ścieżek pieszo-rowerowych, blisko 1900 przystanków komunikacji miejskiej i setki tysięcy metrów powierzchni parkingowych. Te prace wykonują ludzie, którzy nie są „w pogotowiu raz na rok”, tylko pracują w systemie ciągłym przez cały sezon zimowy. Nie ma fizycznej możliwości, by w jednym momencie, w kilka godzin, doprowadzić do idealnego stanu każdą

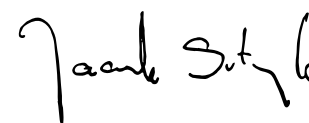
ulicę, każdy chodnik i każdą drogę rowerową w mieście tej wielkości. Utrzymywanie kilkuset dodatkowych pracowników i kilkuset maszyn, które byłyby używane raz czy dwa razy w roku, byłoby nie tylko nieracjonalne finansowo, ale też zwyczajnie niewykonalne organizacyjnie.

To nie znaczy, że nie szukamy lepszych rozwiązań. Właśnie dlatego jako miasto analizujemy możliwość stopniowego odchodzenia od tradycyjnej soli drogowej na rzecz chlorku magnezu. Jest on od trzech do pięciu razy droższy, ale potencjalnie powoduje mniejsze szkody w roślinności, jest bezpieczniejszy dla zwierząt i ogranicza straty, które ponoszą mieszkańcy. Sprawdzamy,

czy w dłuższej perspektywie takie rozwiązanie może się bilansować – także ekonomicznie.

Zima nie jest porą idealnych warunków. Są dni, w których – mimo pracy ludzi, sprzętu i zużycia tysięcy ton materiałów – musimy wszyscy dostosować się do pogody: zwolnić, wybrać inne środki transportu, zachować większą ostrożność. Rolą miasta jest reagować szybko i rozsądnie. Rolą nas wszystkich jest pamiętać, że nie wszystko da się zrobić jednocześnie.

Dziękuję za cierpliwość i jeszcze raz przepraszam za sytuacje, które były dla Państwa niebezpieczne lub uciążliwe.



Jacek Sutryk
prezydent Wrocławia

POGODA

						
CZW. 12.02	PT. 13.02	SOB. 14.02	ND. 15.02	PN. 16.02	WT. 17.02	ŚR. 18.02
11°C	7°C	5°C	-1°C	0°C	4°C	5°C

POCZTÓWKA Z MIASTA



OLEKSANDR POLIAKOWSKI

Maria świeci na Szczepinie, najpiękniej po zmroku

Maria Skłodowska-Curie była królową dwóch nauk: fizyki i chemii. Badania naukowe, prowadzone we Francji, doprowadziły ją do odkrycia dwóch pierwiastków. Przypomina o tym mural świeżo wymalowany na wysokim bloku na Szczepinie. Niczym klejnoty w koronie świecą laboratoryjne naczynia w jej włosach, i świeci fiołka w jej dłoni. Świeci też, dzięki farbom fluorescencyjnym, napis POLSKA KRÓLOWA NAUK, i dwa symbole pierwiastków: polonu i radu.

Za odkrycie dwóch pierwiastków i wyizolowanie czystego radu Skłodowska-Curie otrzymała Nagrodę Nobla w dziedzinie chemii w roku 1911. Pierwszego Nobla dostała w 1903 r. wraz z mężem

Pierrem i Henrim Becquerelem, za odkrycie promieniotwórczości, w dziedzinie fizyki. Była pierwszą kobietą uhonorowaną Noblem, a do dziś pozostaje jedyną z tą nagrodą w dwóch dziedzinach nauki.

Murale poświęcone Skłodowskiej-Curie pojawiły się w pierwszych tygodniach 2026 roku we Wrocławiu i w Łodzi. Prawdopodobnie podobny powstanie w Krakowie. Malowidła są częścią kampanii spółki Orlen, realizowanej w związku z nawiązaniem współpracy z Muzeum Skłodowskiej-Curie w Warszawie. U nas „POLSKA KRÓLOWA NAUK” jest na ścianie 8-piętrowego bloku stojącego przy ul. Legnickiej na Szczepinie – niedaleko Placu Solidarności. To realizacja agencji Good Looking Studio.

Akcja Zima – raport z działań w mieście

Od ponad tygodnia Wrocław zмага się z gołoledzią. Każdej nocy na 1170 km dróg i przejść dla pieszych wyjeżdża 91 pługosyparek, w tym 35 chodnikowych, a kilkaset osób ręcznie zabezpiecza 2 mln mkw. chodników, ścieżek rowerowych i 1895 przystanków.

I Marta Michałowska

Podczas tegorocznej Akcji Zima na ulice Wrocławia każdej nocy, gdy zapowiadany jest mróz, wyjeżdża 91 pługosyparek (w tym 35 przeznaczonych do obsługi chodników). W działaniach spółki Ekosystem i jej podwykonawców biorą udział zarówno ciężkie pojazdy zabezpieczające główne drogi, jak i mniejsze docierające do wąskich uliczek plus pracownicy ręcznie posypujących chodniki, przystanki, schody i przejścia dla pieszych. Akcje prowadzone są nieprzerwanie, aby ograniczyć skutki jednego z najtrudniejszych zimowych zjawisk w mieście – gołoledzi.

Najtrudniejszy czas

W momencie wystąpienia najsilniejszego oblodzenia, czyli 4–5.02 wykorzystano blisko 390 t materiałów sypekich (kruszywa i mieszanek chlorku sodu z chlorkiem wapnia): 170 t na osiedlach Starego Miasta i Krzyków, ponad 162 t na Fabrycznej i Psiego Pola oraz blisko 58 t na tzw. Śródmieściu.

– W nocy z 4 na 5.02 padał deszcz, który zaraz zamarzał. Główne ulice były sypane kilkakrotnie. Ale żywioł okazał się bezlitosny. Ze względu na intensywne i nawracające opady, efekty naszej pracy były błyskawicznie niszczone i nawet zabezpieczone chodniki, natych-



Podwykonawcy spółki Ekosystem w czasie posypywania chodników i ścieżek spacerowych i rowerowych

miast stawały się śliskie – mówi Maciej Fedorcuk, rzecznik spółki Ekosystem.

Marznący deszcz i oblodzenie spowodowały poważne utrudnienia w kursowaniu wrocławskiego MPK. Część autobusów i tramwajów nie wyjechała na trasy, wprowadzono objazdy, a wybrane przystanki czasowo wyłączono z obsługi. Na trasy wyjechały za to specjalne tramwaje „przecieraki”, których zadaniem było zapobiec oblodzeniu torów i zwrotnic.

Akcja do końca marca

Pod opieką miasta znajduje się obszar porównywalny z powierzchnią małego miasta i infrastruktura wymagająca jednoczesnych działań w wielu miejscach. Aby zapewnić bezpieczeństwo, miasto (w ramach Akcji Zima trwającej od 1.11.2025 r. do 31.03.2026 r.) dysponuje zapasami 4200 t soli i 700 t kruszywa, które są wykorzystywane do zwalczania oblodzeń. W ramach akcji spółka Ekosystem prowadzi monitoring radarów po-

godowych 24 h na dobę i utrzymuje stałe patrole ulic, tak aby reagować szybko na zmieniające się warunki i zabezpieczać ulice, chodniki i przystanki.

– Nawet dobrze zabezpieczone chodniki mogą szybko ponownie stać się śliskie przy intensywnych opadach marznącego deszczu, bo sól i piasek potrzebują czasu, by zadziałać, a kolejne fale opadów mogą niwelować efekty posypywania – przypomina Maciej Fedorcuk.

Zgłośuj na miejski program zdrowotny

Miasto Wrocław zostało nominowane w konkursie „Zdrowy Samorząd” za program poprawy jakości życia chorych na cukrzycę oraz ich rodzin i opiekunów „Zdążyć Przed Stopą Cukrzycową”. Program finansowany był z budżetu Miasta Wrocławia, koszt realizacji wyniósł 280 tys. zł, a udział w nim wzięło prawie 900 uczestników. Głosowanie trwa do 19.02, do godz. 10 na stronie: www.wro.news/zdrowy-samorzad

Kontrola w firmie? Przygotuj się z WPT

Wrocławski Park Technologiczny 18.02 o godz. 9 zaprasza na spotkanie „Firma pod ochroną, jak wdrażać zmiany i nie bać się kontroli?”. To kolejne wydarzenie z cyklu **Coffee Break Networking**, które przeznaczone jest dla przedsiębiorców, kadry zarządzającej, HR i wszystkich, którzy chcą zarządzać zmianami w firmie. Na spotkaniu zostaną omówione aktualne wyzwania związane z prawem pracy, kontrolami instytucji oraz zmianami w modelach zatrudnienia. Miejsce wydarzenia: WPT, ul. Klecińska 125, budynek BETA, sala konferencyjna (parter). Udział w wydarzeniu jest bezpłatny. Wymagana rejestracja: www.wro.news/wpt-zmiany

WrocDocSoc wspiera 1800 doktorantów

Na początku roku w ratuszu podpisano Porozumienie Szkół Doktorskich Wrocławia. To szansa na rozwój nie tylko dla doktorantów, ale i miasta, które może wdrażać ich pomysły na innowacje.

I Paulina Krawczyk

O sektorze kosmicznym, sztukach plastycznych, naukach farmaceutycznych i medycznych, ekonomii i finansach – o tym piszą swoje prace wrocławscy młodzi naukowcy. W piątek 13.01 opowiedzieli o swoich doktoratach urzędnikom, przedstawicielom biznesu, środowisk akademickich i instytucji kultury. Prezentacja musiała być przemysłana, bo każdy miał na to tylko trzy minuty.

W czasie tego spotkania pod tytułem „Miasto nauki–nauka dla

miasta. Doktoranci dla przyszłości Wrocławia” uroczyste zainaugurowano też Porozumienie Szkół Doktorskich Wrocławia, w skrócie nazwane WrocDocSoc.

Powstała w ten sposób inicjatywa jest ważna, bo umożliwia doktorantom 9 publicznych naszych uczelni współpracę, prezentowanie wyników badań i nawiązywanie kontaktów międzysektorowych.

Na koniec była też dyskusja panelowa „Talent, wiedza, wpływ – doktoranci dla innowacyjnego społeczeństwa”.



Doktoranci z Wrocławia podczas inauguracji porozumienia w ratuszu

Oddaj krew, jeśli możesz

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa apeluje o oddawanie krwi. Poszukiwane są wszystkie grupy. Do centrum przy ul. Czerwonego Krzyża 5/9 można zgłosić się w pon., wt. i pt. w godz. 7–13.30, w śr. i czw. od 7 do 17.30 i w sob. w godz. 7.30–12. Akcje wyjazdowe w najbliższych dniach organizowane są: 12.02 w godz. 9–13 przy Stadionie Wrocław, Aleja Śląska 1; 13.02 w godz. 8–12 przy Krajowym Rejestrze Długów, ul. Siedzikówny 12; 19.02 w godz. 9–13 przy Parafii pw. Opatrzności Bożej, ul. Nowodworska 64. Więcej na www.rckik.wroclaw.pl

W Rynku zaczyna się zielona metamorfoza

Więcej cienia: w sumie 121 drzew i ponad 2,5 tys. innych roślin zostanie posadzonych w ścisłym centrum Wrocławia. Koszt zazielenienia Rynku i ul. Świdnickiej to ok. 5 mln zł. Pierwsze rezultaty zmian mieszkańcy będą mogli zobaczyć już w połowie roku, a pełny efekt – w kolejnych sezonach wegetacyjnych.

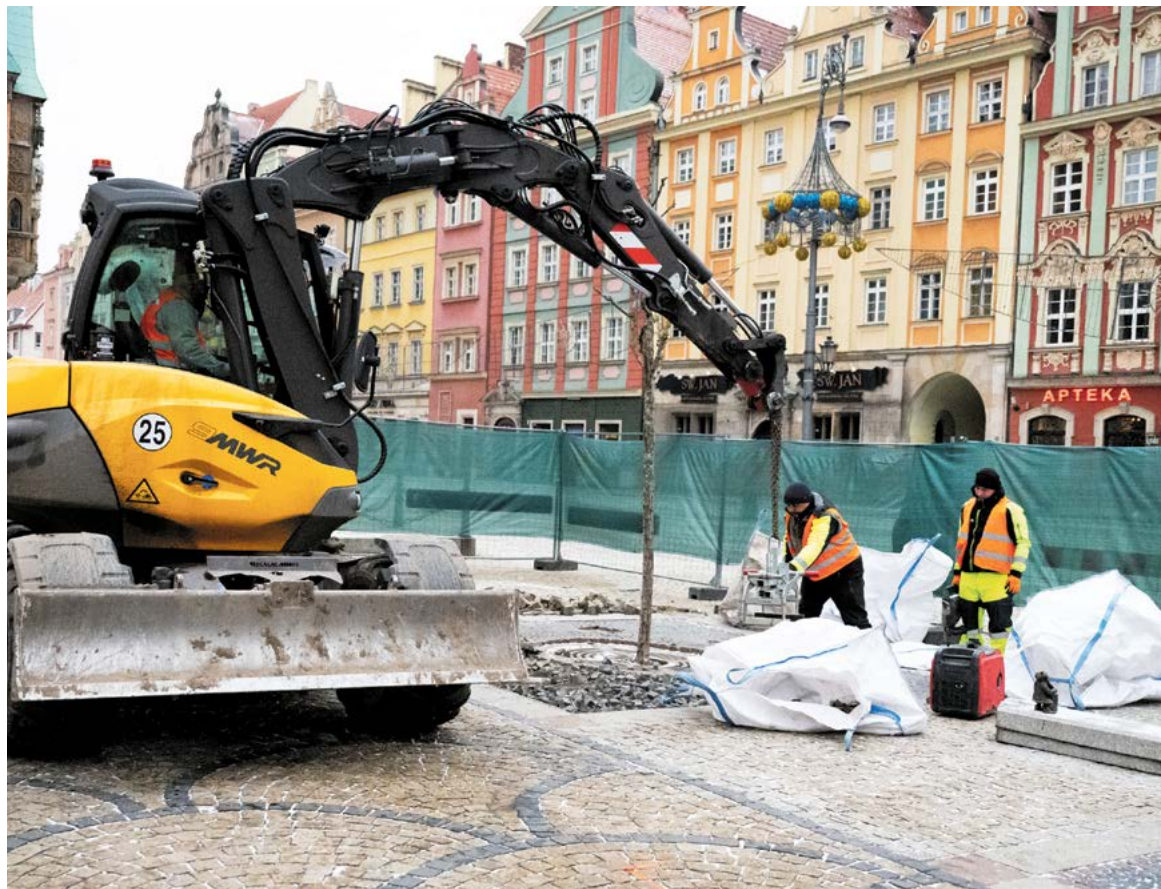
Bartosz Wawryszuk

Nowe drzewa, krzewy i byliny pojawią się w tym roku na wrocławskim Rynku. Stanie się tak za sprawą projektu, który ma uczynić serce miasta bardziej zielonym i poprawi mikroklimat historycznego centrum. Zarząd Zieleni Miejskiej przekazał już wykonawcy teren, na którym toczyć się będą prace. Jednak na tym nie koniec, bo kilkadziesiąt drzew przybędzie także na ul. Świdnickiej. Łącznie w ramach tego projektu w centrum Wrocławia pojawi się 2,6 tys. roślin.

Zieleń w sercu miasta

Zazielenienie Rynku, które zostało uzgodnione z Dolnośląskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, to także przygotowanie podłoża, poprawa warunków siedliskowych i częściowa przebudowa nawierzchni Rynku. Będzie to z pewnością jedna z ważniejszych inwestycji w ścisłym centrum miasta, w której ochrona dziedzictwa kulturowego łączy się z odpowiedzią na wyzwania klimatyczne.

Zanim ogłoszono przetarg na nowe nasadzenia i rozszczelnienie kamiennych powierzchni na Rynku, miasto ustaliło to z konserwatorem. Inwestycja została podzielona na etapy, bo oprócz wzbogacenia roślinnością samego Rynku, projekt



GRZEGORZ RAUTER

Trwa rozbiórka zabrukowanej powierzchni w Rynku i przygotowywanie stanowisk dla nowych drzew

przewiduje także podobne działania na ul. Świdnickiej. Na głównym deptaku spacerowym Wrocławia planowane jest również posadzenie nowych drzew – na odcinkach między Rynkiem a Kazimierza Wielkiego oraz między ul. Kazimierza Wielkiego a Modrzejewskiej (etapy II i III).

75 nowych drzew na płycie Rynku

Pierwszy etap projektu obejmuje wyłącznie płytę Rynku. Wykonawca, który już zaczął prace przy rozbiórce fragmentów zabrukowanej powierzchni, przygotuje stanowiska dla drzew, przebu-

duje fragmenty nawierzchni oraz wprowadzi elementy małej architektury i niższej zieleni.

Wiązy i klony na Świdnickiej

Jeszcze przed zakończeniem prac w Rynku, miasto planuje ogłoszenie postępowania na II etap in-

westycji, który ma zakończyć się w tym roku. Obejme on północny odcinek ulicy Świdnickiej – między Rynkiem a ulicą Kazimierza Wielkiego, gdzie nasadzonych zostanie 19 wiązków i 15 klonów polnych. Trzeci etap zazielenienia obejmie południowy odcinek ul. Świdnickiej, do ul. Modrzejewskiej. Jego realizacja została zaplanowana po zakończeniu budowy obiektu w miejscu dawnego Solpola. Tam pojawi się kilkanaście nowych drzew.

Łącznie w ramach trzech etapów projektu w centrum Wrocławia pojawi się 121 drzew oraz ponad 2,5 tys. krzewów i bylin. Nowe nasadzenia, wraz z częściowym rozszczelnieniem nawierzchni i systemem automatycznego podlewania, mają poprawić retencję wody oraz mikroklimat w jednej z najbardziej nagrzewających się części miasta.

Ponieważ prace przy zazielenieniu odbywają się w przestrzeni, która na co dzień tętni życiem i jest miejscem licznych wydarzeń, dlatego ich realizacja wymaga stałego dostosowywania się do bieżącej sytuacji w Rynku. Sam zakres robót nie jest skomplikowany technicznie, ale dużym wyzwaniem jest skoordynowanie ich z kalendarzem wydarzeń w centrum miasta.

Nie przegap szansy na wynajem mieszkania w TBS



TOMASZ HOŁOŚ

Lokale mieszkalne TBS Wrocław przy ul. Kiełczowskiej 51-51E

W ostatnim czasie do TBS Wrocław wpływa sporo pytań od osób, które chciałyby wynająć mieszkanie w jednej z nowych inwestycji spółki. Na zainteresowanych czekają dwie propozycje: najem mieszkania w ramach nowych inwestycji lub najem już istniejącego lokalu z zasobów TBS.

Redakcja

Najem w ramach budownictwa społecznego zapewnia czynsz nawet trzy razy niższy od rynkowego, co dla wielu rodzin stanowi atrakcyjną alternatywę np. dla kredytu hipotecznego na zakup własnego M. Od kilku lat oferta wynajęcia mieszkania we wrocławskim TBS przyciąga uwagę wielu osób. Tylko w 2025 r. na jedno ogłoszenie o wolnym mieszkaniu zgłaszało się średnio ponad 30 chętnych.

Wiele osób szuka formularzy zgłoszeniowych na stronie interneto-

wej TBS już w momencie ogłoszenia nowej inwestycji. To jednak za wcześnie. Warto pamiętać, że nabór najemców mieszkań w nowych budynkach uruchamiany jest zazwyczaj wtedy, gdy rozpoczną się prace budowlane. Tak było np. w ramach inwestycji Leśnica X. Prace budowlane rozpoczęły się w wakacje ub.r., a nabór najemców ogłoszono kilka tygodni później.

Co ważne, ani spółka, ani miasto nie prowadzą „zapisów na zapas” ani nie tworzą list osób oczekujących przed oficjalnym ogłoszeniem naboru. Każda nowa inwestycja ma swój własny proces rekrutacyjny.

Wszystko po to, aby każda osoba chcąca zamieszkać w zasobach TBS Wrocław miała równe szanse, a to zapewni szeroki dostęp do informacji o rozpoczęciu naboru najemców mieszkań w danej inwestycji.

Aby nie przegapić startu przyjmowania wniosków, warto śledzić oficjalne kanały komunikacji, czyli stronę internetową i media społecznościowe TBS Wrocław: **www.wro.news/tbs-wroclaw**. Więcej informacji znajduje się również na stronie naszego portalu, pod adresem: **www.wro.news/tbs-informacje**.

Wrocław 2050 zaczyna się dziś – mamy nową strategię

Jeśli w nadchodzących dniach zobaczysz na przystankach hasło „Mamy nową Strategię, oto nasze cele” albo trafiasz na tę informację w pojazdach MPK – to nie przypadek. Strategia Rozwoju Wrocławia „Wrocław 2050” została uchwalona i właśnie zaczyna się jej wdrażanie.

Redakcja

To dobry moment, żeby przypomnieć, czym jest ten dokument i co oznacza dla mieszkańców.

Czym jest Strategia?

20 października 2025 r. Rada Miejska Wrocławia uchwaliła nową strategię rozwoju naszego miasta – Strategię „Wrocław 2050”. Był to ważny krok, ale dopiero początek procesu.

– Strategia „Wrocław 2050” to wspólny punkt odniesienia: mówi, dokąd chcemy zmierzać do 2050 roku i jakie priorytety uznajemy za kluczowe wobec przyszłych wyzwań. Łączy perspektywę miasta, mieszkanki i mieszkańców, instytucji oraz partnerów społecznych i gospodarczych – wszystkich, którzy współtworzą Wrocław – wyjaśnia Marzena Horak, dyrektorka Biura Strategii Miasta UMW.

Wdrażanie, czyli co?

Etap wdrażania Strategii oznacza, że:

- ustalenia dokumentu będą realizowane poprzez konkretne działania i decyzje

- miasto będzie pokazywać postępy wprowadzania dokumentu w życie i sprawdzać, co działa najlepiej – ucząc się na obserwacjach i danych
- dokument stanie się ramą dla tego, co miasto robi dziś, żeby w 2050 roku Wrocław był miastem odpornym, zielonym i solidarnym.

Strategia w przestrzeni miasta

Strategia ma być nie tylko dokumentem do przeczytania, ale też informacją dla mieszkańców – widoczną tam, gdzie są na co dzień. W ramach kampanii zobaczymy m.in. plakaty w wiatkach przystankowych i komunikaty w pojazdach MPK.

– Kampania wizualna jest akcją otwierającą – sygnałem, że Strategia przeszła z etapu uchwalenia do etapu wdrażania. To także zaproszenie do dalszej rozmowy: w kolejnych tygodniach na wroclaw.pl pokażemy, jak Strategię przekładamy na konkretne narzędzia i działania oraz jak będzie mierzony postęp w jej wdrażaniu – wyjaśnia Marzena Horak.

Działajmy wspólnie

Wrocław rozwija się najlepiej, gdy razem działają: mieszkańcy, rady osie-



JOANNA GNIADY

dli, organizacje społeczne, instytucje, biznes, szkoły i uczelnie. Strategia „Wrocław 2050” wyznacza kierunek i priorytety, ale jej sens ujawnia się dopiero wtedy, gdy materializują się w decyzjach i współpracy w mieście.

– Dlatego zapraszamy do współtworzenia Wrocławia 2050 poprzez udział w rozmowie o tym, co ważne, współpracę przy inicjatywach i wspólne wypracowywanie rozwiązań, które realnie poprawiają jakość życia – zachęca dyrektorka BSM.

Kontakt do Biura Strategii Miasta: bsm@um.wroc.pl, tel. 717 778 699.

Zacznijmy już dziś

Jeśli Wrocław w 2050 ma wyglądać tak, jak opisuje to wizja Strategii, trzeba zacząć działać już dziś.

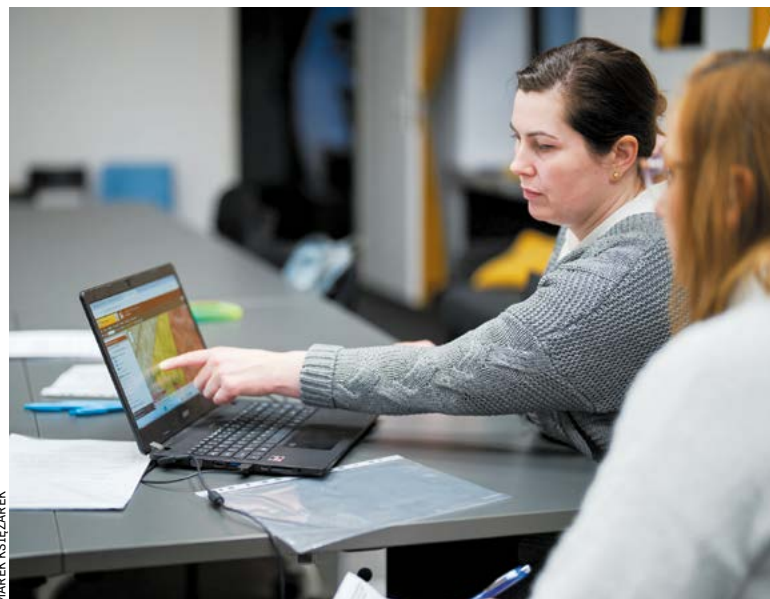
Równolegle do kampanii w przestrzeni miasta, na wroclaw.pl publikowane będą teksty, które pokażą Strategię od strony praktycznej – przez narzędzia i mechanizmy

wdrażania. Przeczytacie m.in. o polityce przestrzennej, w tym o stylach zamieszkiwania, o tym, jak Strategia była sprawdzana pod kątem różnych scenariuszy przyszłości czy jak będą mierzone postępy wprowadzania jej w życie oraz jaką rolę odegra Komitet Monitorujący.

➤ **Więcej o Strategii „Wrocław 2050” przeczytasz na stronie: www.wroclaw.pl/wroclaw-przyszlosci/o-czym-jest-strategia**

Maraton Pisania Projektów WBO: eksperci pomogą

Masz pomysł na projekt do WBO, ale nie do końca wiesz, jak wypełnić formularz? Boisz się, że twój projekt odpadnie przez błędy formalne? A może po prostu nie wiesz, jak przenieść swoją wizję na papier? Przyjdź na Maraton Pisania Projektów WBO 2026, a wszystko stanie się jasne. Nie ma zapisów. Wystarczy przyjść.



MAREK KSIĘŻAREK

Pierwszy maraton pisania wniosków odbył się w ODLOCIE w styczniu

Beata Turska

We wtorek 17 lutego w godz. 9–13 w Strefie Partycypacji ODLOT (ul. Piłsudskiego 34) odbędzie się Maraton Pisania Projektów – WBO 2026. To już drugie takie wydarzenie, pierwsze odbyło się w tym mieście 31 stycznia. O co tu chodzi?

Zapnij projekt na ostatni guzik

Od 26 stycznia do 2 marca 2026 można składać projekty do tegorocznej edycji Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego. Na ich realizację przeznaczono w tym roku rekordową kwotę – 39 mln złotych. Część tych środków może trafić na twoje osiedle, dlatego skorzystaj ze wsparcia

ekspertów i dowiedz się, jak przekuć pomysł w projekt, który ma szansę na realizację.

Maraton Pisania Projektów to okazja, by usiąść przy jednym stole z ekspertem, omówić szczegóły i wyjść ze spotkania z gotowym (lub prawie gotowym) projektem. Nie musisz być ani urzędnikiem, ani mieć doświadczenia – wystarczy, że wiesz, co chcesz zmienić w swojej okolicy.

Organizatorzy wydarzenia

Podczas Maratonu Pisania Projektów obecni na miejscu eksperci będą pomagać nawet w najtrudniejszych kwestiach i rozwiewać wszelkie wątpliwości.

Możesz liczyć na pomoc:

- w przekuciu pomysłu w projekt
- w sprawdzeniu własności terenu, którego dotyczy twój pomysł
- w wyborze odpowiedniej kategorii (osiedlowy/ponadosiedlowy).

Jeśli więc masz pomysł, ale nie wiesz, jak wziąć się za jego realizację, nie wahaj się. Przyjdź! Gdzie: Strefa Partycypacji ODLOT, ul. Piłsudskiego 34. Kiedy? 17 lutego 2026 r. (wtorek), godz. 9–13.

➤ **Więcej na www.wro.news/maraton-pisania-projektow**

Estakady na Sobieskiego: będzie przetarg na remont

Przetarg na remont kapitalny estakad drogowych na Alei Jana III Sobieskiego ma zostać ogłoszony w I kwartale 2026 r. Liczące ponad 40 lat bliźniacze obiekty wymagają renowacji, ponieważ elementy ich konstrukcji są mocno wyeksploatowane. Ponadto na obiekcie zachodnim od końca 2023 r. wyłączone z ruchu jest prawie 100 m jednego pasa.

Bartosz Wawryszuk

Dwie estakady na Alei Sobieskiego zbudowano w 1983 r. Obie mają identyczne wymiary pod względem długości – 338,25 m, i szerokości – 11,38 m. Ich powstanie pozwoliło na bezkolizyjne poprowadzenie ruchu samochodowego nad torami kolejowymi w kierunku Oleśnicy i Warszawy.

Obydwa mosty drogowe składają się z 15 przęseł o konstrukcji zespolonej, opartej na masywnych żelbetowych przyczółkach i podporach. Pięć przęseł składa się z typowych belek kablobetonowych, a 10 – z typowych belek strunobetonowych o jednakowej rozpiętości. Estakady mają nawierzchnię bitumiczną i betonową i po każdej przechodzą dwupasmowe jezdnie.

Remont i... rozbudowa

W 2023 r. po przeprowadzeniu ekspertyzy dotyczącej stanu technicznego obiektów, na estakadzie zachodniej – czyli na wlocie do miasta – wyłączono z użytku prawy skrajny pas na odcinku 100 m. Ograniczenie będzie obowiązywać aż do rozpoczęcia remontu kapitalnego.

Ewa Mazur z Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta wyjaśnia, że obydwie estakady są wytypowane do remontu kapitalnego, ponieważ uprzednie ekspertyzy wskazywały postępujące zużycie elementów konstrukcji, typowe dla obiektów powstałych w latach 80. XX wieku.

Przy okazji remontu powstanie też ścieżka pieszko-rowerowa. Zwiększenie zakresu inwestycji oznaczało jednak konieczność zmiany kwoty finansowania, ale również wydłużenie całego procesu projektowego. Aby nie wstrzymywać prac projektowych nad remontem samych konstrukcji



Estakady na Alei Sobieskiego będą remontowane etapami, żeby zminimalizować utrudnienia dla kierowców, prace trzeba skoordynować też z PKP

estakad, podzielono dokumentację na dwa etapy. Koszt opracowania dokumentacji projektowej ze wszystkimi jej modyfikacjami wynosi ponad 720 tys. zł.

Dodatkowa infrastruktura pieszko-rowerowa, wraz ze ślimakami zjazdowymi i oświetleniem ma doprowadzić ruch od ul. Dobroszyckiej przez estakadę zachodnią aż do ul. Wilanowskiej.

Prace projektowe dla etapu I (czyli remontu konstrukcji estakad) są ukończone, a Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta dysponuje już wszystkimi niezbędnymi zezwoleniami i decyzjami. – Natomiast dla etapu II oczekujemy na wydanie decyzji o lokalizacji celu publicznego, niezbędnej do złożenia wniosku o wydanie pozwolenia na budowę. Szacujemy, że do końca pierwszego półrocza br. będziemy mieć rozstrzygnięty przetarg i wybranego wykonawcę kompleksowej

renowacji obu estakad. Prace projektowe dla etapu drugiego zakończą się w połowie br. – mówi Ewa Mazur.

Roboty podzielone na podetapy

Remont kapitalny estakad będzie realizowany w kilku podetapach, aby utrudnienia związane z pracami budowlanymi miały jak najmniejszy wpływ na ruch kołowy. Są one bowiem nadal kluczowym elementem układu drogowego w północno-wschodniej części miasta. Dlatego zawsze jedna z nich będzie dostępna dla kierowców.

Podczas jednego z pod etapów prace będą prowadzone od spodu konstrukcji na obydwu obiektach jednocześnie. Wówczas kierowcy nie odczują żadnych ograniczeń w ruchu na górze. Podczas kolejnych pod etapów inwestycja będzie prowadzona tak, by zawsze na jednej z estakad mógł się odbywać ruch.

– Zakładamy, że realizacja remontu kapitalnego wraz z rozbudową infrastruktury pieszko-rowerowej zajmie nie więcej niż 36 miesięcy, uwzględniając wspomniane już podetapy – wyjaśnia Ewa Mazur.

a gdy zostanie odnowiona – zamknięta zostanie druga estakada – wschodnia (w kierunku wyjazdu z miasta). – Trudnością będzie na pewno konieczność skoordynowania robót na obiektach z ruchem pociągów i dokonywania dodatkowych uzgodnień z PKP. Nastąpi to po zawarciu umowy z firmą wykonawczą i określeniu szczegółowego harmonogramu prac remontowych – podkreśla Mazur.

Remont kapitalny estakad na Alei Sobieskiego przewiduje odnowienie:

- wszystkich 15 przęseł
- podpór
- przyczółków
- izolacji
- odwodnienia
- dylatacji
- balustrad
- barier energochłonnych.

PRZEPRAWA W LICZBACH

338,25 m
długości

11,38 m
szerokości

720 tys. zł
dokumentacja
projektowa

Remont kapitalny zacznie się od estakady zachodniej, gdzie obecnie jest wyłączona część jezdni,



Budowa nowego szpitala na półmetku

Inwestycja warta 1,5 mld zł wyprzedza harmonogram budowy o ponad cztery miesiące, a na placu pracuje codziennie 400 osób.

W rok od rozpoczęcia budowy nowego Dolnośląskiego Centrum Onkologii, Pulmonologii i Hematologii przy ul. Hipokratesa wiadać ogromny postęp prac. Zgodnie z umową budowa powinna być ukończona w sierpniu 2027 r. Wtedy rozpocznie się wyposażanie wnętrza i przenoszenie części sprzętu ze starego szpitala na Hirszfelda.

W jednym budynku zlokalizowane zostaną trzy dotychczasowe jednostki DCOPiH: onkologiczna

znajdująca się obecnie przy pl. Hirszfelda oraz pulmonologiczna i hematologiczno-transplantacyjna położone przy Grabiszyńskiej. Dzięki temu pacjenci będą mogli korzystać z kompleksowego leczenia w jednym miejscu.

Cała inwestycja, warta 1,5 miliarda złotych, jest finansowana z budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego oraz z budżetu państwa. Szpital powinien zacząć działać i przyjmować pacjentów najpóźniej w 2028 r.



JAKUB BIENIEK

Jest umowa ws. ul. Sołtysowickiej

Wrocławskie Inwestycje podpisały umowę na zaprojektowanie przebudowy Sołtysowickiej na odcinku od Redyckiej do Czajkowskiego. Projekt obejmie ok. 1,4 km ulic. W planach znajdują się: dwukierunkowa droga rowerowa, nowe chodniki, przystanki autobusowe, przejścia dla pieszych i przejazdu rowerowe. Zakres prac obejmie także skrzyżowania z ulicami: Czajkowskiego, Koszarową, Poprzeczną, Przejazdową i Redycką. Projekt wraz z uzgodnieniami powstanie w 16 miesięcy. Koszt to ponad 2,2 mln zł.

Inwestycje przy Bastionie Sakwowym



OLEKSANDR POLIAKOVSKY

Przy Skargi powstanie nowe przejście dla pieszych z przejazdem rowerowym i sygnalizacją, a także 60-metrowa droga rowerowa.

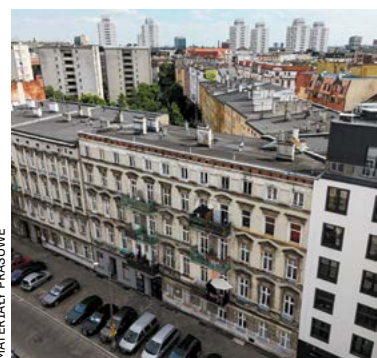
Okolice Bastionu nabrały szczególnego znaczenia po rewitalizacji wzgórza i jego zabudowy. Kolejna inwestycja ma poprawić bezpieczeństwo oraz komfort poruszania się przy Promenadzie Staromiejskiej, która jest jednym z najczęściej uczęszczanych centralnych fragmentów miasta.

Nowe przejście dla pieszych i rowerzystów będzie stanowić nie tylko wygodną alternatywę dla dalej położonych miejsc przekroczenia jezdnii, ale ułatwi również

komunikację z peronem tramwajowym. W ramach prac planowane są też drobne zmiany organizacji ruchu na przejściach sąsiadujących z nowo budowaną przeprawą oraz wyznaczenie drogi rowerowej wzdłuż Bastionu. Całe zadanie zostanie połączone z planowaną wymianą nawierzchni na ul. Piotra Skargi (na jezdni prowadzącej w kierunku pl. Dominikańskiego oraz fragmencie pomiędzy skwerem z pomnikiem Kopernika a Podwalem) w ramach programu Wrocław na Dobrej Drodze.

MPWiK buduje nowy zbiornik wody na Mokrym Dworze

Na terenie Zakładu Produkcji Wody „Mokry Dwór” powstaje zbiornik wody czystej o pojemności 20 tys. m sześć. Inżynieria Rzeszów, która stawia konstrukcję, pracuje mimo mrozów. Trwa betonowanie zbrojenia kolejnej części płyty fundamentowej o powierzchni przeszło 4 tys. mkw. Inwestycja gotowa jest w 30 proc. Zbiornik, który kosztuje blisko 88 mln zł netto, będzie gotowy latem 2027 r. Inwestycja jest współfinansowana z funduszy unijnych programu FEnIKS.



MATERIAŁY PRASOWE

Kamienica Grunwaldzka 3-5 odzyska blask

11 mln zł to kwota inwestycji Wrocławskich Mieszkań w kamienicę komunalne przy Grunwaldzkiej. W ubiegłym roku ruszyły roboty warte ponad 7 mln zł przy oficynach 8a, 10a, 12a. Teraz czas na budynek przy Grunwaldzkiej 3-5. Wartość umowy to ok. 4 mln złotych.



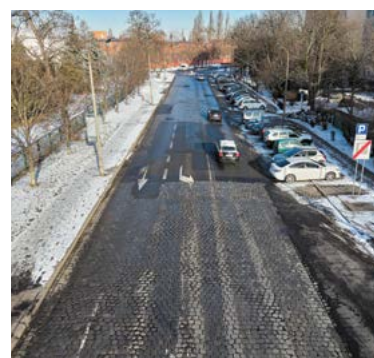
MATERIAŁY PRASOWE

Szkoła przy Zwycięskiej przyjmie dzieci jesienią

Wszystko przebiega zgodnie z harmonogramem – inwestycja osiągnęła już około 80 proc. zaawansowania prac. Otwarcie planowane na wrzesień br. Będzie o miejsce dla 1,2 tys. dzieci (1000 miejsc w szkole podstawowej i 200 miejsc w przedszkolu w 8 oddziałach).

Jest projekt przebudowy ul. Poznańskiej

Planowana inwestycja obejmie całą Poznańską (to ok. 1 km od ul. Długiej do ul. Legnickiej). Umowa z biurem projektowym została już podpisana, a wykonawca ma 16 miesięcy na przygotowanie projektu i zebranie dokumentacji. Koszt prac to ok. 1,5 mln zł.



MATERIAŁY PRASOWE

Remont SP 14 przy ul. Zachodniej

Zarząd Inwestycji Miejskich przebudowuje kolejną szkołę, tym razem SP 14 dla dzieci ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi (przede wszystkim dla tych w spektrum autyzmu). Do 5.02 projektanci składali oferty. Teraz trwa ich analiza.



MATERIAŁY PRASOWE

Biprogeo obmyśli trasę tramwajową na Nowych Żernikach

Wrocławskie Inwestycje podpisały właśnie umowę na projekt nowej trasy tramwajowej wzdłuż Alei Architektów wraz z pętlą na Nowych Żernikach. To ok. 1400 m torowiska oraz pętla tramwajowo-autobusowa (obsługująca co najmniej dwie linie), nowa droga rowerowa, chodnik i pas zieleni. W celu ograniczenia natężenia hałasu i drgań okolicznych budynków torowisko będzie specjalnie zazielenione. Projektowanie potrwa 16 miesięcy. Najkorzystniejszą ofertę w przetargu złożyła spółka Biprogeo-Projekt. Koszt przygotowania dokumentacji to ok. 1,7 mln zł.

Zmiany w ruchu na Gajowickiej od 21.02

Od 21.02 (sobota) w związku z planowanym rozpoczęciem remontu zostaną wprowadzone zmiany w organizacji komunikacji zbiorowej na ul. Gajowickiej. Autobusy linii: 124, 127, 134, 144, 241 (od wyjazdów porannych) będą kursować na zmienionych trasach. Zmiany w rozkładach można sprawdzić na stronie: www.wroclaw.pl/komunikacja/rozklady-jazdy

Bilety na pociąg kupuj w poniedziałki

PKP Intercity prowadzi akcję promocyjną Poniedziałkowy Odjazd. W każdy poniedziałek przewoźnik udostępnia tańsze bilety (o co najmniej 40 proc. taniej) na wybrane trasy krajowe. Oferta dotyczy pociągów kategorii IC i TLK, a czasem także EIC/EIP, obejmując drugą klasę. Nowe kierunki są niespodzianką ogłaszaną cyklicznie co tydzień. Warto więc, planując dłuższą podróż, w poniedziałek zaglądnąć na www.intercity.pl/poniedzialkowyodjazd

Styczniowy rekord Portu Lotniczego

Pierwszy raz w historii wrocławskie lotnisko obsłużyło w styczniu ponad 300 tys. pasażerów. W pierwszym miesiącu roku z usług Portu skorzystało dokładnie 316 496 podróżnych, co oznacza wzrost o 19,9 proc. w porównaniu z tym samym okresem w ubiegłym roku. Styczeń, tradycyjnie uznawany za spokojniejszy miesiąc w lotnictwie, przyniósł także bardzo dobre wyniki w segmencie lotów czarterowych, a średnie wypełnienie samolotów wyniosło aż 97 proc. Sezon zimowy na wrocławskim lotnisku potrwa do końca marca, ale już trwają intensywne przygotowania do nadchodzącego sezonu letniego. Wraz ze zmianą siatki połączeń, pasażerowie Portu Lotniczego Wrocław będą mogli skorzystać z kolejnych kierunków, które tradycyjnie cieszą się dużym zainteresowaniem. Wśród zapowiedzianych nowości znajdują się loty do Katanii, Warny, Ochrydy, Dortmundu, Baden-Baden czy Rejkiawiku.

PESA musi przejechać 500 km po mieście

Nowoczesny model 146N Twist, wyprodukowany przez spółkę PESA z Bydgoszczy, dotarł właśnie do Wrocławia. Teraz przez najbliższe dni będą trwać odbiory techniczne nowego tramwaju, po czym zostanie przygotowany do wyjazdu na trasy.

Bartosz Wawryszuk

PESA, która dotarła na specjalnej platformie do zajezdni Borek przy ul. Powstańców Śl., jest już 34. z 40 tramwajem z kontraktu, jaki MPK zawarło z producentem z Bydgoszczy. Tramwaj był przewożony z Bydgoszczy na specjalnej lawecie dla pojazdów wielkogabarytowych. Transport trwał dwie noce, bo przewóz prowadzony był wtedy, kiedy ruch na drodze ekspresowej S5 jest mniejszy i pojazdy ponadnormatywne są mniejszym utrudnieniem.

Czas na testy i próbne jazdy

Kolejnym krokiem po dostawie tramwaju i jego rozładowaniu oraz wkolejeniu na tory będzie gruntowna inspekcja. Przeprowadzone zostaną wszystkie niezbędne testy: od podwozia, przez powłokę lakierniczą, po wózki jezdne.

Część elementów wyposażenia została zdemonstrowana na czas transportu, więc po złożeniu sprawdzone zostaną także elementy wnętrza – czy np. nie zagrażają w jakikolwiek sposób pasażerom (ostre krawędzie, dostęp do miejsc, gdzie może pojawić się napięcie elektryczne). Ważnym elementem odbiorów jest przejechanie przez tramwaj 500 km po mieście bez pasażerów, za to z przedstawicielami PESA Byd-



Twist może przewieźć do 200 pasażerów, w tym 40 na miejscach siedzących. Jego masa całkowita to 43 tony

goszcz i MPK Wrocław. Sprawdzane jest działanie systemu informacji pasażerskiej, monitoringu i wszystkich systemów odpowiedzialnych za łączność. Jeśli nie pojawią się żadne usterki, tramwaj zostanie skierowany na regularne linie do przewozu pasażerów.

Łatwo do niej wejść i wjechać

To w całości pojazd niskopodłogowy, dzięki czemu łatwo mogą z niego korzystać osoby starsze,

z niepełnosprawnościami, rodzice z wózkami oraz pasażerowie z bagażem. Na dachu tramwaju w pobliżu pantografu zamontowano także kamerę śledzącą współpracę pantografu z siecią trakcyjną.

Układ napędowy z rekuperacją

MPK wskazuje jeszcze jeden atut nowego tramwaju – jest nim przekształtnikowy układ napędowy. Takie rozwiązanie umożliwia rekuperację energii podczas

hamowania i jej zwrot do sieci. Dzięki temu można przemieścić pojazd w warunkach awaryjnych przy wykorzystaniu energii zgromadzonej w baterii akumulatorów. Szczególnie przydatne staje się to w przypadku zaniku prądu w sieci, gdy zachodzi potrzeba zjechania tramwaju ze skrzyżowania lub wjechania na torowisko bez trakcji (np. hala remontowa).

➤ Więcej zdjęć nowego tramwaju: www.wro.news/34.pesa

Wrocławski Rower Miejski w użyciu zimą



W lutym, jeśli tylko nie będzie mrozu, warto jeździć na dwóch kółkach

Nie ma złej pogody, należy się tylko właściwie do niej ubrać – twierdzą Skandynawowie. I codziennie są na świeżym powietrzu. Wrocławianie też. Część z nich wsiada na rower nawet zimą.

Redakcja

We Wrocławiu na rowerach jeździmy cały rok – to widać codziennie na wrocławskich trasach. Dlatego też Wrocławski Rower Miejski – Nextbike jest dostępny przez okrągły rok. Rowery są na bieżąco serwisowane. I jak wskazuje Biuro Zrównoważonej Mobilności UMW, doskonale się sprawdzają, gdy:

- spóźniliśmy się na tramwaj lub autobus
- spacerem za daleko, a rowerem to 10 minut

- potrzeba gdzieś szybko dojechać, a akurat są godziny szczytu
- nie mamy własnego roweru
- mamy własny rower, ale nieprzygotowany na zimę

W miesiącach zimowych, czyli w grudniu, styczniu i lutym po Wrocławiu jeździ 1200 tradycyjnych jednośladów i 100 elektryków.

Tylko w grudniu 2025 i styczniu 2026 roku Wrocławski Rower Miejski wypożyczono prawie 79 tysięcy razy.

Wystawa o wrocławskich osiedlach z wielkiej płyty

Szczepin, Popowice, Kozanów, Nowy Dwór i Gaj powstały tak, jak powstają fortece z klocków: złożono je z gotowych elementów, dostarczonych na plac budowy prosto z fabryk. Od wtorku 3 lutego na wrocławskim Rynku można obejrzeć wystawę „Prefabrykaty na Kwadraty”, poświęconą wrocławskim osiedlom z wielkiej płyty.

Beata Turska

Wystawę „Prefabrykaty na Kwadraty” będzie można obejrzeć przez 2 tygodnie (do 17 lutego) na północnej pierzei wrocławskiego Rynku. Przygotowali ją studenci I roku kierunku „Historia w przestrzeni publicznej” na Uniwersytecie Wrocławskim, a patronatem objęło Centrum Historii Zajezdnia.

– To historia kilku pokoleń Polaków, którzy mieszkali w takich blokach albo marzyli o własnym M2, M3 czy M4 – mówił podczas otwarcia dr Andrzej Jerie, dyrektor Centrum Historii Zajezdnia.

Betonowe dziedzictwo

Pierwsze budynki z wielkiej płyty powstały już pod koniec lat 50. XX wieku, ale na dużą skalę zaczęto budować w ten sposób w latach 70.

Przy ogromnym głodzie mieszkaniowym stawianie domów cegła po cegle nie wchodziło w grę. Dlatego żelbetowe komponenty – ściany (elewacyjne, nośne i działowe), stropy, schody, szyby wind, a nawet – jak czytamy na planszach składających się na wystawę „kompletne, prefabrykowane kabiny sanitarne” powstawały w fabrykach domów (we Wrocławiu taką fabryką było BPU – Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowionego). Potem –



Wystawę o budownictwie z wielkiej płyty na wrocławskim Rynku można oglądać do 17 lutego. Z prawej – jeden z przykładowych bloków

niczym gigantyczne klocki – montowano je na placu budowy.

„Standaryzacja umożliwiała wznoszenie budynków w rekordowym tempie. Dzięki wrocławskiej fabryce domów zasiedlono nowe, wielotysięczne osiedla, m.in. Szczepin, Popowice, Kozanów, Nowy Dwór i Gaj. Choć technologia wielkopłytowa krytykowana była za monotonię i problemy techniczne, pozostaje ważną częścią betonowego dziedzictwa Wrocławia” – fragment opisów z jednej z plansz wystawy „Prefabrykaty na Kwadraty”.

Codzienne życie w wielkiej płycie

Wystawa opowiada nie tylko o genezie i budowie osiedli z wielkiej płyty, ale też o codziennym życiu ich mieszkańców. Można na niej zobaczyć plan jednego z takich mieszkań, a nawet prywatne zdjęcie pokójki dziennego rodziny Adamskich, z typowymi dla tamtych czasów meblami: meblościanką, rozkładaną ławą, wersalką.

Na innej planszy można zobaczyć, jak na nowo wybudowanych osiedlach

wyglądały przestrzenie między budynkami. – Nie od razu wyglądały tak jak dzisiaj – mówi Patryk Pilch, autor planszy „Między blokami”. I dodaje: – Proces udostępniania mieszkań był tak długi, że na niezagospodarowanych przestrzeniach między blokami można było spotkać... pasącą się krowę, jak na zdjęciu zrobionym na osiedlu Nowy Dwór na początku lat 70. Z czasem zaczęły się pojawiać ławki, drzewa, piaskownice i oczywiście centralny punkt podwórka: trzepak, który w tamtych czasach był swego rodzaju instytucją.

Wystawa opowiada także o budowanych (bądź tylko planowanych) na takich osiedlach szkołach, przedszkolach, domach kultury, o zmieniającym się krajobrazie miasta, Wrocławskiej Wielkiej Płycie, czyli lokalnym systemie prefabrykacji, próbach przełamania monotonii np. poprzez charakterystyczne balkony jak na Popowicach. A nawet o tym, jak wyglądała droga do własnego wymarzonego „M”.

➤ **Zobacz galerię zdjęć na:** www.wro.news/prefabrykaty-wystawa

Noc Muzeów 2026 we Wrocławiu: dołącz do programu



Noc Muzeów kusi tłumy: na zdjęciu kolejka do Panoramy Racławickiej

Od poniedziałku 9 lutego wszystkie zainteresowane instytucje mogą wysyłać swoje zgłoszenia do Nocy Muzeów 2026 we Wrocławiu, korzystając ze specjalnego formularza. Oto szczegóły.

Magdalena Talik

Noc Muzeów we Wrocławiu w tym roku odbędzie się 16 maja. Będzie to już 17. wrocławska edycja tego wydarzenia, które polega na udostępnianiu galerii, muzeów oraz instytucji kultury w godzinach nocnych. Wstęp na wszystkie wydarzenia organizowane podczas imprezy jest bezpłatny, ale do niektórych instytucji obowiązują wcześniejsze zapisy.

Instytucjo! Dołączysz?

Od poniedziałku 9 lutego do poniedziałku 9 marca br. instytucje kultury zainteresowane udziałem

w Nocy Muzeów 2026 we Wrocławiu mogą się zgłaszać, korzystając ze specjalnego formularza pod adresem: www.wro.news/noc-muzeow-26.

Noc Muzeów 2026 organizuje miasto, za koordynację tego wydarzenia odpowiada Wydział Kultury Urzędu Miejskiego Wrocławia.

Trochę historii

Noc Muzeów przywędrowała do nas z Berlina, gdzie po raz pierwszy odbyła się w 1997 roku. W takiej formie, w jakiej znamy to wydarzenie dzisiaj, narodziła się natomiast we Francji, a dokładniej w Paryżu

w 2005 roku. To właśnie tu odbyło się pierwsze masowe otwarcie galerii w godzinach wieczornych, z licznymi wydarzeniami i atrakcjami dla odwiedzających. Pomyśłodawcą wydarzenia był francuski minister kultury i komunikacji, który chciał zachęcić ludzi do wieczornego odwiedzania muzeów. W kolejnych latach do inicjatywy zaczęły przyłączać się inne europejskie miasta. Obecnie wydarzenie odbywa się w ponad 140 miastach w Europie i na świecie. W Polsce po raz pierwszy nocne zwiedzanie odbyło się w 2003 roku w Muzeum Narodowym w Poznaniu, w 2004 roku w Warszawie i Krakowie. Wrocław dołączył w roku 2009.

Jak niedziela, to tylko w Hutmenie

fenomen wrocławskiej fabryki

Wiedzie, że pracownikom dawnych Zakładów Hutniczo-Przetwórczych Metali Nieżelaznych Hutmen przy ul. Grabiszyńskiej oferowano... nieoprocentowane pożyczki na zakup prezentowanych w zakładowej galerii dzieł sztuki? Albo że – poza rybkami w akwariach – mieli też dwa kucyki, a oni i ich rodziny bywali w zakładzie na koncertach muzyki klasycznej? Zobaczcie to na wystawie przygotowanej przez Muzeum Architektury we Wrocławiu.

I Beata Turska

Charakterystyczną betonową halę z dachem jak zęby piły znają wszyscy Wrocławianie, jednak nie wszyscy wiedzą, że ludzie, którzy w niej pracowali (a także w kilkunastu innych hutmenowskich budynkach), bywali w zakładzie nawet po godzinach i w dni wolne od pracy. I to z rodzinami i znajomymi!

Wolne na zakładzie

Tytuł wystawy nie jest przypadkowy: „Niedziela w Hutmenie” to nazwa odbywającego się tam raz w roku wydarzenia, wymyślonego przez ówczesnego dyrektora Aleksandra Sałagę. Bliscy pracowników, ale także wszyscy chętni, mogli przyjść i zobaczyć, jak fabryka wygląda od środka, co i jak się w niej produkuje. Pomysł chwycił: tłumy chętnych dowożono tramwajami Jaś i Małgosia, a o „Niedziela” informowały media. – Ludzi najbardziej fascynowało to, jak powstają rury, a ja pokazywałem im to krok po kroku – mówi Ireneusz Prawdzik, który w latach 70. pracował w najbardziej znanym i spektakularnym hutmenowskim budynku, czyli liczącej 325 m dłu-

gości hali tłoczni-ciągarni-wykańczalni, a potem pokonywał kolejne szczeble kariery.

Grali tu nawet Skaldowie

Podczas tych „Niedzieli” było też mnóstwo atrakcji: gry i zabawy sprawnościowe, przejazdy kolejką, pokazy, konkursy, występy, kiermasze (książki, kosmetyków, losów Krajowej Loterii Pieniężnej), pokazy mody, wypuszczanie balonu z nazwą zakładu, orkiestry dęte, dyskoteki. Dzieci przebiegały się w strój hutnika, a zakładowy fotograf Tadeusz Pasternak robił im zdjęcia. Organizowano także koncerty. Podczas jednej z takich „Niedzieli” wystąpili słynni Skaldowie.

Pierwsza taka impreza odbyła się w lipcu 1974 roku, zaraz po zakończeniu rozbudowy zakładu, a ostatnia w 1980. Zmierzch wydarzenia związany był – jak czytamy w opisie jednej z gablot – „z odejściem dyrektora Sałagi, kryzysem ekonomicznym oraz falą cięć budżetowych i poszukiwaniem oszczędności”.

Ulica Śmiałych Inicjatyw

Niedziela niedzielą, ale jak wyglądała codzienność zakładu? Zależy kiedy. Choć



TADEUSZ PASTERNAK (2), KRZYSZTOF SAŁA (1), GLEBASZOR POLIAKOWSKI (1)

Wnętrze jednej z hal z pracownikami oglądającymi rury miedziane

zakład powstał już w 1946 roku, na dobre rozkwitł w latach 60. ubiegłego wieku i to właśnie wtedy zaszły największe zmiany. Między 1969 a 1972 rokiem powstało tu kilkanaście różnych obiektów, w tym słynna „zębata” hala.

Po rozbudowie teren zakładu zaczął przypominać miasteczko z kilkunastoma budynkami, wieżą ciśnień, klombami (tylko na pasie zieleni, oddzielającej go od ul. Grabiszyńskiej zasadzono 2 tys. róż),

ławkami i uliczkami, które miały swoje nazwy: Aleja Uśmiechu, ul. Realizowanych Marzeń, ul. Przemian, pl. Śmiałych Inicjatyw, a nawet Aleja Kucyków? Właśnie tak. To dlatego że na terenie zakładu mieszkali dwa minikoniki – Szlarka i Dąbek. Swoje imiona zawdzięczały miejscowościom, w których Hutmen miał ośrodki wczasowe. – Opiekowali się nimi pracownicy rozdzielni gazu, ale każdy, kto tamtędy szedł, choć na chwilę przystanął, żeby na nie popatrzeć – wspomina pan Ireneusz. W hali poza maszynami były... akwaria ze złotymi rybkami i nie tylko, do których można było podejść w przerwie.

Stołówka, gazeta, orkiestra, klub

Na terenie zakładu była przychodnia z wieloma specjalistami i rehabilitacją, żłobek, przedszkole, szkoła zawodowa, technikum. Były też kioski z kawą, herbatą, a nawet daniami gorącymi, no i oczywiście stołówka. – Nie mieliśmy powodów do narzekania – mówi Ireneusz Prawdzik. – Zupy zawsze było pod dostatkiem, chleba też, trzy drugie dania do wyboru. Jak ktoś chciał, mógł podejść nawet dwa razy. Zakład miał własną orkiestrę, teatr amatorski, gazetę, a nawet



W weekendy do zakładów na imprezy kulturalne pracownicy przychodzili elegancko ubrani całymi rodzinami

swoją piosenkę, działał w nim Klub Hutnika, który organizował spotkania (np. ze słynnym aktorem Janem Nowickim), gazetę, odbywały się koncerty muzyki klasycznej.

Praca była ciężka, ale...

Niezależnie od wszystkich tych udogodnień praca w Hutmenie, produkującym rury, pręty i inne rzeczy z miedzi, mosiądzu i brązu, była bardzo ciężka. Średnia temperatura w hali wynosiła ok. 40 stopni, a pracownikom dostarczano codziennie tysiące butelek wody mineralnej, bo bez tego nie dałoby się tam wytrzymać. Nie zawsze było też czym oddychać.

– Gdy przyjąłem się do pracy w 1967, to zadymienie było takie, że nie widziałem końca hali. W ustach miało się uczucie, jakby się ssało cukierka, bo właśnie taki smak dawały tlenki miedzi. Potem, gdy zamontowano odpylnię, nie było już takich problemów – opowiada pan Ireneusz. Czas swojej pracy w Hutmenie wspomina bardzo miło. – Hutmen robił dużo na eksport i pracownicy mieli poza pensją tak zwaną eksportówkę – opowiada. – Ale nie tylko o to chodzi. Ludzie pracowali tu całymi rodzinami, poznawali się tu, po-

bieli – rali, jedli razem obiady, czasem razem jeździli w góry. Ja sam poznałem żonę na hutmenowskiej potańcówce.

O Jagusi, która straciła głowę

Po rozbudowie w przestrzeni między ulicą a zakładem pojawiły się rzeźby plenerowe (są tam do dziś, choć nie wszystkie kompletne), a wśród nich słynna, nawiązująca do kobiecych kształtów mobilna rzeźba-fontanna Tadeusza Tellera, która stała się symbolem zakładu.

Pracownicy mówili o niej Jagusia. Komu zawdzięczała to imię? Jest kilka wersji. – Jedni twierdzili, że „odziedziczyła” je po sekretarce dyrektora, inni, że po żonie jednego ze spawaczy, a jeszcze inni, że tak nazywała się projektantka instalacji wodnej zasilającej fontannę – wylicza Iwona Kałuża, jedna z kuratorek wystawy. W skład zespołu kuratorskiego wchodzi też Michał Chadera i Agata Gabiś. Jagusia i inne rzeźby nie pojawiły się w Hutmenie ot tak, lecz – jak przypominają kuratorzy wystawy – „stanowiły ważny element strategii humanizacji miejsca pracy”. Chodziło o to, żeby fabryka nie była tylko fabryką, ale miejscem przyjaznym i takim, które człowiekowi wszechstronnie rozwija.

Wszechstronny rozwój to także poczucie humoru, w tym tego czarnego. – Jagusia ma porowatą fakturę. Niektórzy gorzko żartowali, że przedstawia płuca hutnika po 20 latach pracy – mówi Agata Gabiś. Rzeźby stoją na pozakładowym terenie do dziś, jednak w 2023 roku Jagusia straciła głowę.

bieli-

TO PIERWSZA TAKA WYSTAWA

Pożyczka na dzieła

W latach 70. Hutmen regularnie współpracował z Biurem Wystaw Artystycznych. – W zakładowej sali konferencyjnej działała głośna w Polsce galeria sztuki, gdzie pokazywano prace artystów – np. Eugeniusza Gepperta i Hanny Krzetuskiej. Wernisaże były w poniedziałki o godz. 14, czyli zaraz po zakończeniu pierwszej zmiany. Pracownicy mogli nie tylko oglądać prace artystów, ale także je kupować: oferowano im na to nieoprocentowane pożyczki – opowiada Iwona Kałuża.

Na wystawie w Muzeum Architektury można zobaczyć „Don Ki-chota” – obraz Zdzisława Zawadzkiego, który w dniu otwarcia galerii, czyli już prawie pół wieku temu, kupił inż. Zbigniew Lubos. Czy po 8 godzinach harówki pracownicy rzeczywiście chcieli obcować ze sztuką?

– Na początku galeria cieszyła się umiarkowanym powodzeniem, bo była czymś dziwnym i obcym. Z czasem zainteresowanie nią rosło, zwłaszcza że można było do niej zajrzeć w każdej chwili – mówi Agata Gabiś. – Z malarstwem było trudniej, ale ceramika i szkło schodziły na pniu, często były zaklepane zanim skończyła się wystawa.

Wystawa „Niedziela w Hutmenie” w Muzeum Architektury we Wrocławiu jest pierwszą prezentacją dziedzictwa architektonicznego, artystycznego i społecznego, związanego z funkcjonowaniem zakładu w okresie PRL-u.

– Wrocław od drugiej połowy XIX wieku był miastem przemysłowym, ale jeśli chodzi o tego rodzaju przestrzeń i architekturę, niewiele już z tego pozostało – mówi Agata Gabiś. – Hutmen, który zakończył produkcję dopiero w 2021 roku (i dlatego nie do-



Agata Gabiś, jedna z kuratorek wystawy

tknęły go transformacyjne decyzje o likwidacjach i wyburzeniach) jest ostatni i byłoby wspaniale go ocalić. Co mogłoby tam być? Hala

z pilastym dachem jest przestrzenią o nieskończonym potencjale: to gigantyczny open space, w którym może być wszystko, choćby obiekt sportowy, handlowy albo miks kilku typów usług i aktywności.

„NIEDZIELA W HUTMENIE”

Muzeum Architektury, ul. Bernardyńska 7 otwarte we wt., śr., sb. i ndz. 10–17, czw. i pt. 12–19, pon. nieczynne.

Ceny biletów: norm. 20 zł, ulg. 14 zł, ulgowy z Wrocławską Kartą Seniora – 5 zł.

Hala tłoczni-ciągarni-wykańczalni z charakterystycznym pilastym, czyli zębowym dachem ma 325 m długości. Zbudowano ją według projektu Jerzego Surmy

Aquapark zaprasza na swoją osiemnastkę. Bilety po 18 zł!

Bilet za złotówkę dla solenizantów, a dla pozostałych gości za 18 zł, tort, tancerki i fotobudka – 16 lutego Aquapark Wrocław zaprasza na swoje osiemnaste urodziny. Ale będzie zabawa! To pierwszy wrocławski park wodny, ale niejedyny. Wrocław doczekał się też dwóch osiedlowych centrów rekreacji: na Brochowie i Zakrzowie, a w planach są kolejne.

■ Agata Zięba

Dokładnie 18 lat temu, 16 lutego 2008 roku, obiekt przy ul. Borowskiej 99 po raz pierwszy otworzył swoje drzwi dla gości. Z tej okazji 16 lutego 2026 szykuje huczną imprezę! A jakie będą atrakcje?

– Ci, którzy również przyszli na świat 16 lutego 2008 roku, w dniu urodzin (swoich i Aquaparku) wejdą do obiektu za symboliczną złotówkę. Natomiast wszyscy pozostali goście za bilet dwugodzinny na wszystkie strefy zapłacą jedynie 18 złotych. Taką wejściówkę należy zakupić stacjonarnie, w kasie przy wejściu – mówi Aneta Rawecka, dyrektor marketingu w Aquaparku Wrocław.

Tydzień świętowania

Jak to na osiemnastce, nie zabraknie tortu. Będzie głośno, hucznie i radośnie, podobnie jak w kolejny weekend (21–22 lutego), kiedy to nastąpi kulminacja trwających cały tydzień uroczystości jubileuszowych. O atmosferę zadbają wówczas tancerki ekipy Maraquja i grupa Girls Make Party oraz Wujek Lisek.

W Aquaparku stanie także fotobudka 360, a na torze pływackim już pojawił się wodny tor przeszkód, na którym latem rozgrywano zawody o tytuł AquaSprawniaka. Będą też



Wrocławski Park Wodny zaprasza na 18. swojego pierwszego obiektu

dodatkowe osiemnastkowe ceremonie w strefie saunarium i energiczne zajęcia fitness.

W ferie znajdź wejściówkę

W Aquaparku Wrocław trwają także tropikalne ferie. Na dzieci czekają zjeżdżalnie i wodne animacje, a na

niedzielskich również strefa saunarium. W oba feryjne weekendy pojawi się lubiany Wujek Lisek.

Przez całe ferie zimowe na terenie miasta można szukać też poukrywanych darmowych wejściówek do Aquaparku. Ukrywają się pod białymi naklejkami z logotypem Aqua-

parku. Gdzie dokładnie? Wskazówki pojawiają się w mediach społecznościowych instytucji: **FB.com/aquaparkwroclaw** oraz **instagram.com/aquaparkwroclaw**.

Atrakcje też w walentynki

W piątek 13 lutego Aquapark zaprasza też na gorące walentynki. To dosłownie gorące, bo w saunarium pełnym ciepła, muzyki i aromatów.

Będą ceremonie saunowe i specjalne menu walentynkowe. Uroczystość potrwa od godz. 22.30 do godz. 1.40 w nocy. Bilety można kupić na: sklep.aquapark.wroc.pl.

Rodzina się powiększa

Poza Aquaparkiem przy ul. Borowskiej 99, we Wrocławiu działają też dwa osiedlowe centra rekreacji:

■ **na Brochowie** (ul. Polna 10)

■ **na Zakrzowie** (ul. Wilanowska 29).

A teraz może być ich jeszcze więcej. Czynione są bowiem starania, by w ciągu najbliższych lat ruszyła budowa dużego aquaparku z czterema zjeżdżalniami na Nowych Żernikach, a także dwóch mniejszych obiektów na Lipie Piotrowskiej i na Stabłowicach. To jednak dalsza perspektywa.

Kup online bilet do zoo wcześniej, to będzie taniej



Tak będzie wyglądał pawilon z nowymi funkcjami po przebudowie

Wrocławskie zoo wprowadziło nowy system sprzedaży biletów. Najważniejsze zmiany: wejściówki kupowane z wyprzedzeniem będą tańsze, oferta biletów online się poszerzy, a kolejki skrócą. Jeszcze w tym roku pojawi się tu także nowy pawilon z pamiątkami, warsztatami i pokojem rodzica.

■ Beata Turska

Im wcześniej zarezerwujemy bilet, tym mniej za niego zapłacimy. Mało tego! Bilety do zoo kupowane z wyprzedzeniem kosztują teraz mniej, a goście mają gwarancję najlepszej ceny na wybrany termin.

Nowy system pozwala zaoszczędzić do 30 zł w porównaniu z ceną w kasie przy kupnie biletu normalnego, jednocześnie gwarantując, że cena już nie zmaleje. W nowym cenniku, zakup online będzie też tańszy niż w kasie nawet w dniu wizyty. Żeby kupić bi-

let online, nie trzeba się logować ani zakładać konta. Wystarczy wejść na stronę zoo.

– Zamiast stać w kolejce do kasy, można w kilku krokach kupić bilet online nawet w dniu wizyty – minimum 10 zł taniej – i skierować się z nim prosto do bramek wejściowych – informuje zoo.

Ponadto, od lutego studenci są upoważnieni do kupna biletów ulgowych. Zoo poszerza też ofertę sprzedaży biletów online o nowe pozycje. Bilety rodzinne 2+2 i 2+3 są także dostępne przez internet. Dotąd zaledwie 18 proc. gości ku-

poważało bilety online. Szkoda, bo to wygodne: można ominąć kasy i iść prosto do bramek wejściowych. Nie drukujemy również biletów i oszczędzamy środowisko.

To nie koniec nowości w ogrodzie zoologicznym. Jeszcze w tym roku przy bramie głównej powstanie pawilon ze sklepem z pamiątkami, który będzie także miejscem wystaw i zajęć edukacyjnych. Będzie tam również pokój dla rodzica z dzieckiem i przechowalnia bagażu dla odwiedzających. Wszystko będzie się mieścić w przebudowanym pawilonie „Klimat, Zwierzęta, Ludzie”. Prace właśnie ruszają.

PILCZYCE – KOZANÓW – POPOWICE PŁN.

Dom zabytkowego taboru czeka na remont

Miasto przygotowuje dokumentację projektową remontu zabytkowych hal zajezdni tramwajowej przy Legnickiej. To pierwszy krok w drodze do przyszłego utworzenia w tym miejscu muzeum wrocławskiej komunikacji miejskiej.

I Bartosz Chochołowski

Hale w Zajezdni Popowice przejdą remont. Dokumentacja projektowa ma być gotowa do sierpnia, a roboty budowlane powinny się rozpocząć w przyszłym roku. Prace będą prowadzone w porozumieniu ze służbami konserwatorskimi, ponieważ hale są wpisane do rejestru zabytków. W dalekosiężnych planach przewiduje się tu także stworzenie pełnoprawnego muzeum komunikacji miejskiej.

Dom dla taboru z historią

Działająca do 1999 roku zajezdnia MPK jest miejscem dla historycznego taboru pełnoprawnego muzeum komunikacji miejskiej. Wrocławianie znają ją głównie z organizowanych tam dni otwartych, na które tłumnie przychodzą całe rodziny.



Planowany remont w zabytkowej Zajezdni Popowice obejmie elewację, dach, instalacje, a także stolarkę

Zajezdnia Popowice jest domem dla około 40 tramwajów i autobusów. 9 pojazdów z kolekcji pochodzi jeszcze z czasów przedwojennych. Ponadto około 10 wagonów (głównie przedwojennych) jest w stanie, który pozwala na zaplanowanie ich odrestaurowania. Wśród taboru jest

sporo rarytasów, w tym ulubieniec publiczności, czyli malowniczy LH Maximum Max Berg rówieśnik przeszło 120-letniej zajezdni.

Sukces linii turystycznych

W 2025 roku z weekendowych letnich linii turystycznych (kursowały

od długiego weekendu majowego do końca września) skorzystało ponad 15 tysięcy pasażerów. To efekt współpracy Miasta Wrocław i MPK Wrocław ze stowarzyszeniem Klub Sympatyków Transportu Miejskiego, które od lat aktywnie działa na rzecz popularyzowania historii wrocławskiej komunikacji miejskiej.

Harmonogram SZOT-a

11.02.2026

godz. 16–17 Bacciarellego – Biedronka, Nowodworska 9 za Netto, Kamińskiego/Ałunowa **godz. 17–18** Siewierska/Gogolińska **godz. 17.30–18.30** Walerego Sławka – Delikatesy, Horbaczewskiego 61 – ZSP, Kiełczowska 135–145 – Biedronka **godz. 18.30–19.30** Pakistańska z tyłu Biedronki **godz. 19–20** Mianowskiego 28, Bystrzycka 69 C, Żmudzka 17–19 **godz. 20–21** Strawińskiego

12.02.2026

godz. 16–17 Rynek 25, Wojańska 72, Chorzowska 78 **godz. 17–18** Klimasa/Tarnogajska **godz. 17.30–18.30** Nowowiejska 80a, przy al. Śliwowej od ul. Malickiej, Fryzjerska 20 **godz. 18.30–19.30** Komuny Paryskiej 30 **godz. 19–20** Na Ostatnim Groszu – SM, Mordelskiego 1, Tymiankowa – Biblioteka **godz. 20–21** Zwycięska – pętla

13.02.2026

godz. 16–17 Karłowicza 40, Różana 4–6 – MGO, Strachocińska 85 **godz. 17–18** Żabia Ścieżka 6 **godz. 17.30–18.30** Strzegomska 42, Jordanowska/Harcerska, Bociania 12/Ełcka **godz. 18.30–19.30** Kukuczki/Pirenejska **godz. 19–20** Jelenia/Strzegomska – SM, Strzegomska 298, Poświęcka 9 – pętla **godz. 20–21** Supińskiego 6

16.02.2026

godz. 16–17 Górnickiego 4 – MGO, Murarska 32, Konopnickiej/Asnyka **godz. 17–18** Krzycka 63 **godz. 17.30–18.30** Dworcowa 11a – MGO, Balzaka/Karmelkowa, Osobowicka 158 **godz. 18.30–19.30** Brylantowa 3 **godz. 19–20** Pawłowa 6, Szkocka 75/Estońska 40, Słonimskiego 3E **godz. 20–21** Oraczy/Będzińska

17.02.2026

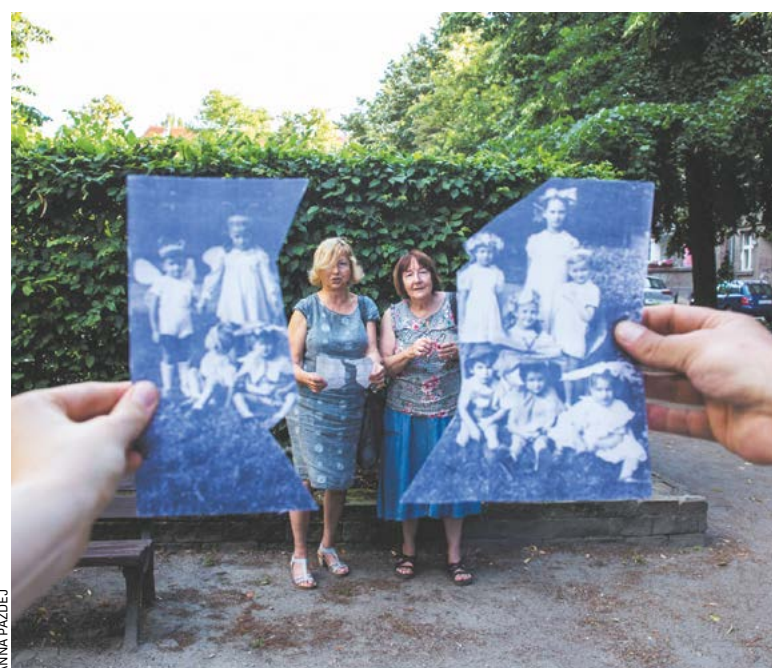
godz. 16–17 podwórko między ul. św. Wincentego 39–55, Trzebnicka 11–23, Niemcewicz 26–36, Na Ostatnim Groszu – SM, Pawłowicka/Przedwiośnie – Stadion **godz. 17–18** Powstańców Śląskich/Radosna **godz. 17.30–18.30** Wrocławczyka/Nauczycielska, Zemska 35 za Społem, Kłokoczycka **godz. 18.30–19.30** Gerberowa/Grota-Roweckiego **godz. 19–20** Żeromskiego 28 – MGO, Rezedowa/Żurawinowa, Wojaczka – Duży Ben **godz. 20–21** Komuny Paryskiej/Pułaskiego

CAL – Centrum Aktywności Lokalnej, **MGO** – Miejsce Gromadzenia Odpadów, **RO** – Rada Osiedla, **SM** – Spółdzielnia Mieszkaniowa, **SZOT** – Samochód Zbierający Odzież i Tekstylia



PLAC GRUNWALDZKI

Wielogłosowa opowieść o życiu na Grunwaldzie



Historie i kadry z osiedla były odkrywane podczas sąsiedzkich spotkań

Fundacja Ładne Historie zaprasza na finał projektu „Plac Grunwaldzki: archiwum życia codziennego”. 18 lutego odbędzie się premiera artystycznego zina oraz pop-upowa wystawa o osiedlu.

I Marta Michałowska

Wydarzenie podsumowuje kilkumiesięczny proces pracy twórczej i spotkań mieszkańców osiedla wokół Archiwum Sąsiedzkiego. Artysty związani z Wrocławiem także przyglądali się Grunwaldowi z bliska. Efektem współpracy jest zin (amatorskie czasopismo – przyp. red.) artystyczny, w którym znalazły się fotografie, grafiki, teksty poetyckie i formy komiksowe.

Sala Kampusu Kliniki Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu (partner projektu) w godz. 18–20 (Wydział

Fizjoterapii, ul. Chałubińskiego 3) zmieni się w przestrzeń prezentacji wybranych prac sąsiedzkich i artystycznych. Szczególnym elementem finału będzie wystawa – dostępna dla zwiedzających wyłącznie podczas tego wydarzenia.

Za to zin artystyczny będzie można otrzymać (także po zakończeniu wernisażu) w Centrum Plac Grunwaldzki OD NOWA (ul. Marii Skłodowskiej-Curie 63a), który prowadzi Fundacja Ładne Historie.

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, ale obowiązują zapisy: www.wro.news/wystawa-zin

Harmonogram wywozu gabarytów 11-17.02.2026

Odpady wielkogabarytowe, czyli stare meble, dywany trzeba wyrzucać do specjalnych kontenerów. W najbliższym tygodniu staną na trzy dni pod adresami:

13.02.2025

Asfaltowa 15, Augustowska 74, **Berenta** 68, Bolesławecka 1, 14/16, Borowska 194, al. Boya-
-Żeleńskiego 74, Braniborska 27, Braterska 16, Bukowskiego 45, Burzowa 6, **Chałupnicza** 59, Chudoby 11, 18, Czarnieckiego 70, Czartoryskiego 9, Czekoladowa 72, al. **Dębowa** 9a, Drukarska 8, Działkowa 60, Działoszyńska 6, **Gajowicka** 123, Gersona 39a, Giżycka 1, Gliniana 62, 71, Godlewskiego 2, Gorkicka 70, Grabiszyńska 109, 313, Graniczna 2c, Gromadzka 3, al. gen. **Hallera** 20, 23, 101, 147, Hermanowska 32, Himalajska 6, Hiszpańska 43, **Inowrocławska** 27, Inżynierska 53, **Jerzmanowska** 133, Jesionowa 49, Jeziorowa 1, **Kamińskiego** 68, Kaparowa 10, Karłowicza 44, Karpacza 8, Kasprzaka 10, Kleczkowska 5, ks. Klimasa 19, gen. Kniaziewicz 17, Komandorska 71, Kominiarska 24, Komuny Paryskiej 15a, Konopnickiej 26, Kopycińskiego 11, Kościelna 20, Kraszewskiego 13, 26, Krępiczka 44, Krucza 87, Krynicka 92, **Lubomierska** 2, Lubuska 111, Łąka Mazurska 10, **Macedońska** 35, Marca Polo 47, Marszowicka 1, Mewia 57, Męcińskiego 2-4, Micińskiego 4, Mielecka 27, Miernicza 5, 21, Mikołowska 45, Mościckiego 1, **Nowodworska** 75, **Obrońców Poczty Gdańskiej** 1a, 5c, Odkrywców 1-3, Olbrachowska 10, Olszewskiego 73, Opoczyńska 14, Opol ska 119b, Orzechowa 40, Osobowicka 112d, **Partyzantów** 113, Pereca 46, Pęgowska 1d, Piękna 56e, Pilczycka 59, 95, Piławska 8, Popowicka 10, Poświęcka 17e, Powstańców Śląskich 176, al. Pracy 38, Pretficza 49, 54d, Przybyszewskiego 78-80, **Rowerowa** 5, **Semaforowa** 28, Sempołowskiej 67, Skwierzyńska 20b, Spiżowa 24, Stabłowicka 79a, Stalowa 64, 86, Stanisławowska 86, Strączkowa 17, Strzegomska 109, 230, Szkocka 51, Ślężna 88, Śródkowa 9, Świętochowskiego 2, gen. **Traugutta** 97, Trawowa 17, Ty-

PSIE POLE – ZAWIDAWIE

Trwa renowacja Klubu Sportowego „Lotnik”

Wrocławskie Mieszkania w kwietniu ubiegłego roku rozpoczęły remont budynku przy ul. Bierutowskiej 38. Całkowita wartość prac budowlanych obiektu wpisanego w 2024 r. do rejestru zabytków szacowana jest na ponad 10 mln zł.

Marta Michałowska

Jak informują Wrocławskie Mieszkania, trwają prace przy wykonaniu poziomej i pionowej izolacji ścian fundamentowych, remontowany jest także dach nad budynkiem socjalnym oraz elementy konstrukcyjne – ściany szkieletowe, nawa główna i więźba dachowa. Zamontowano już drewnianą stolarkę okienną i rozpoczęto montaż pokrycia nad halą.

To jednak nie koniec zaplanowanych prac, w kolejnych etapach przewidziano remont elewacji i prace termomodernizacyjne, budowę pomieszczeń szatni zawodniczych z sąsiadującymi umywalniami i sanitariatami, przeprojektowanie instalacji elektrycznych budynku oraz instalacji central-



Po zakończeniu prac budynek „Lotnika” będzie nowoczesną i dostępną przestrzenią dla mieszkańców

nego ogrzewania na ogrzewanie ekologiczne. Po przebudowie hali obiekt będzie przystosowany dla osób z niepełnosprawnością, zwiększy się także dopuszczalna liczba osób korzystających z Klubu Sportowego „Lotnik” z 50 os. do około 130-150.

Blisko 130 lat historii

Istniejący obiekt łączy dwie bryły osobnych budynków. Pierwszy powstał przed 1898 r. Znajdował się tu hotel „E. Wasner – Gasthof” w miejscowości Hundsfeld (obecne Psie Pole). Po 1899 r. bu-

dynek zyskał halę funkcjonującą do 1939 roku jako hotelowa restauracja. Obecnie zachowana jest jedynie trzecia część z całości budynku (lewe skrzydło). Od 1946 r. do chwili obecnej budynek stanowi siedzibę legendarnego Klubu Sportowego „Lotnik”.

KSIEŻE

10. mieszkanie dla młodych z pieczy zastępczej



Tworzenie mieszkań wspierających to inwestycja w młodych

Wrocław od lat rozwija system wsparcia 18-latków z rodzin zastępczych, którzy rozpoczynają samodzielne życie. Właśnie oddano do użytku kolejne mieszkanie, które ułatwi im start.

Marta Michałowska

We Wrocławiu rodziny zastępcze i placówki opiekuńczo-wychowawcze opuszcza rocznie około 250 młodych. Część z nich przygotowuje się do dorosłego życia w specjalnie do tego przeznaczonych mieszkaniach. Najpóźniej rok przed ukończeniem 18 lat wychowujący się w rodzinie zastępczej sam wybiera opiekuna, z którym opracuje plan na start w dorosłość. Pomoc w usamodzielnianiu to inwestycja w przyszłość młodych dorosłych. Stałe wsparcie, rozwój rodzin zastępczych i dostęp do mieszkań wspierających znacząco zwiększa-

ją ich szanse na stabilne i samodzielne życie. Obecnie we Wrocławiu dostępne są 52 miejsca w 10 lokalach. Połowę prowadzi Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, a drugą połowę organizacje pozarządowe.

Najnowszy lokal na południowym wschodzie Wrocławia został ufundowany przez firmę KRUK S.A. i jest prowadzony przez Fundację Dobrych Inicjatyw. Mieszkanie jest w pełni wyposażone i czeka na młodych z Wrocławskiego Centrum Opieki i Wychowania. Podobną inicjatywę dwa lata temu rozpoczęła fundacja Hossanova, która prowadzi 4 mieszkania.

BROCHÓW

O emocjach i granicach – warsztaty dla uczniów

Jak radzić sobie ze stresem, presją rówieśniczą i krytyką? Odpowiedzi na te pytania będą szukać uczestnicy warsztatów organizowanych przez Fundację Made in Brochów.

Zajęcia kierowane są do uczniów klas 6–8 i mają formę bezpiecznych, angażujących warsztatów, w których nie ma ocen ani presji. Młodzi nauczą się rozpoznawać swoje emocje, jak reagować w sytuacjach krytyki i nacisku ze strony innych oraz odkryją własne mocne strony. Ważnym elementem spotkań będzie także nauka jasnej, spokojnej komunikacji i asertywnego mówienia „nie”.

Cykl obejmuje dwa spotkania po 90 minut, które odbędą się **19 i 26 lutego** (czwartki) w godz. 17–18.30 w Brochowskim Centrum Aktywności Lokalnej przy ul. Koreańskiej 1a. Warsztaty poprowadzą doświadczeni specjaliści: Anna Bartkiewicz-Lecko, psycholog, i Marek Lecko, pedagog. Udział w cyklu zajęć jest bezpłatny, obowiązują zapisy: www.wro.news/warsztaty-ok



FUNDACJA MADE IN BROCHÓW

NOWY DWÓR

Królewnę Myszką Zjadła w nowej Galerii Pafawag



W CK Nowy Pafawag przy ul. Chociebuskiej zacznie działać nowa galeria. Wernisaż pierwszej wystawy 20.02, wstęp wolny.

Będzie nosiła nazwę Galeria Nowy Pafawag. To nowa przestrzeń sztuki współczesnej na Nowym Dworze – osiedla o silnej, przemysłowej historii i dużej energii społecznej. Powstaje z potrzeby stworzenia miejsca otwartego, dostępnego i zakorzenionego w lokalnym kontekście, odpowiadającego na realne potrzeby mieszkańców.

Działalność galerii rozpocznie się w piątek (20.02) wystawą „Kró-

lewnę Myszką Zjadła” Katarzyny Banasiak, artystki wizualnej, kostiumografki i edukatorki kulturalnej, współzałożycielki wrocławskiej galerii niezależnej Serwis. Wernisaż rozpocznie się o godz. 18 (wstęp wolny), a prace będzie można oglądać do 3.05.

Nowy punkt na mapie kulturalnej Wrocławia znajdziecie na parterze CK Nowy Pafawag, tuż przy wejściu głównym (ul. Chociebuska 4–6).

SZCZEPIN

Rozmowa o miłości – dwie historie, jeden temat

Czy da się dziś zbudować prawdziwe relacje? Na to pytanie spróbują odpowiedzieć uczestnicy spotkania „Swipe Right: Jak znaleźć prawdziwą miłość?”, które odbędzie się w czwartek, 12.02.

Randkujemy szybciej niż kiedykolwiek, a jednak coraz częściej czujemy zmęczenie, chaos, niepewność i samotność. O tym, jak w świecie aplikacji i nadmiaru wyborów szukać prawdziwej relacji, wyznaczać granice i budować zaufanie będzie traktować spotkanie „Swipe Right: Jak znaleźć prawdziwą miłość?”. Punktem wyjścia do rozmowy będą historie dwóch par, jednej na początku wspólnej

drogi i drugiej kilka lat po ślubie. Uczestnicy nie są zobowiązani do zabierania głosu i mogą wziąć udział wyłącznie jako słuchacze.

Spotkanie rozpocznie się 12.02 o godz. 19 w DOM-u przy ul. Legnickiej 42. Na każdego czekać będzie pączek. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny, należy się jednak wcześniej zarejestrować: www.wro.news/o-milosci.



MATERIAŁ ORGANIZATORA

miankowa 3, **Uczniowska** 26, Ulanowskiego 9, **Wallenroda Konrada** 29, Wesoła 19, 34a, Więckowskiego 20, **Zachodnia** 36, 39, Zajączkowska 47, Zatorska 45, Zielińskiego 53a, Zielonogórska 9, Żernicka 215, Żmigrodzka 91, Żmudzka 37b

17.02.2025

al. **Armii Krajowej** 4, Asfaltowa 1, **Balonowa** 39, Birmańska 6, Błońska 3, Borowska 40, 112, Budziszynska 30, Bzowa 20, **Chałupnicza** 21, pl. Ciesielski 1, Ciepła 10, Cynowa 1, 8, Cypryjska 19, Czarnieckiego 9, 14, 29, Czartoryskiego 29, Czerniawska 18, **Dąbrowskiej** 1, Dębicka 27, Długa 18, Drukarska 22, **Głogowska** 29, Gołężycka 29, Górecka 82a, Górnicza 50, Grabiszynska 152, 164, 331, Grabskiego 11, al. gen. **Haller** 9, 40, Helska 1, Hubska 60, **Jablęczna** 26, 29, **Kamien** 114, Karczemna 41, Kasztelańska 7, Kleczkowska 39, gen. Kniaziewicz 32–34, Komuny Paryskiej 84, Koreańska 1, Kosynierów Gdyńskich 10, Koszarowa 48, 64, 6n, Kościuszki 105, Kotsisa 21, Kozia 1, Królewiecka 5e, 31, Kruszwicka 31, Krynicka 70, Krzemieniecka 37, Krzycza 23, Księska 25, **Litewska** 14, Lubuska 54, 78, Łódzka 40, Łubinowa 1d, **Makowa** 19, Managanowa 4, Mokrzańska 35, **Na Polance** 12, Nowodworska 45b, **Okężna** 27, Olszewskiego 97, 133/135, Osobowicka 103a, **Par** 12, Partynicka 7, Perc 15a, Piesza 8, Piękna 5, Pleszewska 2, Poranna 37, Potebni 1, Przejazdowa 10, Przybyszewskiego 95, Przyjaźni 4a, **Radkowska** 2, Rawicka 21, Redycka 1, Rodzynkowa 12, Rybacka 2, **Sarbinowska** 23, Sarnia 15, Sempołowskiej 64a, Skwierzyńska 25, Słubicka 30, Smardzowska 2, Stalowa 6, Stalowo-wolska 5, Stanisławowska 48, Starodworska 21, Stoczniowa 1, Strachocińska 88, Sukielska 16, Swojczycka 118, Szanieckiego 1, Szczęśliwa 15, Świerkowa 1a, **Towarowa** 6, gen. Traugutta 85, 106, **Waniliowa** 44, Wańkowicza 50, Wapienna 19, Wejherowska 55, Wieczorna 23, Wiejska 33, Wilanowska 55, Wilczkowska 18, Witkowska 11, Wojanowska 2, Wschodnia 68, **Zachodnia** 26, Zaka 7, Zarembowicza 18, Zatorska 84, Zielińskiego 63, Zielna 20, Złotnicka 4, Zwycięska 9, 32, 44

Wzrasta dostępność Centrów Obsługi Mieszkańca

Centra Obsługi Mieszkańca zostały w ostatnim czasie wyposażone w nowe udogodnienia dla osób słabowidzących, niedowidzących i niewidomych. W każdym z COM znajdują się folie powiększające i specjalne ramki do podpisów, by umożliwić samodzielne załatwianie spraw urzędowych.

Marta Michałowska

Miasto aktualnie prowadzi 6 Centrów Obsługi Mieszkańca. Wrocławianie każdego dnia załatwiają w nich różne sprawy urzędowe – od wyrobienia dowodu osobistego, przez rejestrację pojazdu, po kwestie meldunkowe lub związane z opłatami za odpady komunalne. COM w Centrum Handlowym Magnolia przy ul. Legnickiej 58 oferuje także możliwość wyrobienia paszportu.

Dostępność = samodzielność

Z inicjatywy Departamentu Różnorodności Społecznej Urzędu Miejskiego Wrocławia w Centrach Obsługi Mieszkańca wdrażane są kolejne rozwiązania dla osób ze szczególnymi potrzebami.

Do pętli indukcyjnych, ścieżek naprowadzających i możliwości połączenia się z tłumaczem polskiego języka migowego dołączyły ostatnio nowe udogodnienia:



Ramka do podpisu dla osób niewidomych

Pracujący w Centrach Obsługi Mieszkańca wspierają w obsłudze spraw osoby ze szczególnymi potrzebami

- **folie powiększające A4**, które pozwalają na wierne odwzorowanie tekstu w powiększeniu do 300 proc., co jest szczególnie przydatne dla osób słabowidzących
- **specjalne ramki**, dzięki którym osoby (głównie) niewidome mogą bez większego problemu odnaleźć właściwe miejsce na podpis na dokumentach.

Osoby z dysfunkcjami wzroku mają również do dyspozycji plany tyflograficzne i ścieżki naprowadzające, które umożliwiają im samodzielne i bezpieczne poruszanie się w przestrzeni urzędu. W orientacji w przestrzeni pomaga także system nawigacyjny „ToTuPoint”. Jest to urządzenie montowane nad wejściami do budynków i w ich

strategicznych miejscach, które komunikuje się z użytkownikiem za pomocą bezpłatnej aplikacji „TOTUPOINT”.

Z uważnością dla potrzeb

W COM-ach znajdują się również udogodnienia dla osób niedosłyszących i głuchych. Centra wyposażone są w tablety z apli-

kacją „TLUMACZ MIGAM”, która umożliwia połączenie się z tłumaczem języka migowego w czasie rzeczywistym. W Centrach Obsługi Mieszkańca przy ul. Zapolskiej, w Centrum Handlowym Magnolia i na Placu Nowy Targ zainstalowane są też pętle indukcyjne. Są to urządzenia, które wspomagają osoby korzystające z aparatów słuchowych lub implantów ślimakowych, szczególnie tych wyposażonych w cewkę indukcyjną (tryb „T”). Ponadto punkty przy pl. Nowy Targ, ul. Zapolskiej i ul. Hubskiej wyposażone są w pokoje z przewijakiem dla dzieci i dorosłych.

Pracownicy Centrów Obsługi Mieszkańca także służą wsparciem przy obsłudze spraw, odpowiadając na potrzeby osób z niepełnosprawnościami – przy obsłudze opłatometru, systemu kolejkowego, wypełnieniu stosownych wniosków i formularzy czy dotarciu do wyznaczonego stanowiska obsługi. Za zgodą takiej osoby obsługiwana jest ona poza kolejnością uregulowaną systemem kolejkowym.

Departament Różnorodności Społecznej Urzędu Miejskiego Wrocławia dąży do tego, by standardy we wszystkich wrocławskich Centrach Obsługi Mieszkańca były zgodne z zasadami projektowania uniwersalnego, a obiekty i usługi były dostępne (architektonicznie i cyfrowo), zrozumiałe i wygodne dla jak najszerszej grupy osób.

50 lat razem w małżeństwie? Za to należy się medal



Medal mogą otrzymać pary, które mają za sobą 50 lat małżeństwa

Pięćdziesiąt lat razem to powód do dumy. Pary z tak długim stażem mogą otrzymać Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, państwowe odznaczenie przyznawane przez Prezydenta RP.

Marta Michałowska

Medal przysługuje parom, które przeżyły ze sobą co najmniej 50 lat w jednym małżeństwie. Wniosek można złożyć w roku złotych godów lub później, jeśli staż małżeński jest dłuższy. Warto pamiętać, że odznaczenie jest przyznawane tylko raz. Razem z medalem jubileaci otrzymują legitymację i list gratulacyjny od Prezydenta RP.

Jak zgłosić jubileusz?

Mieszkający we Wrocławiu jubileaci (lub ich bliscy) zgłaszają jubileusz do Urzędu Stanu Cywilnego

we Wrocławiu. W zgłoszeniu trzeba podać: dane małżonków, numery PESEL, adres zameldowania, datę i miejsce zawarcia małżeństwa oraz dane kontaktowe.

Pomocny jest formularz przygotowany przez USC, dostępny na stronie BIP: www.wro.news/jubileusz50

Gdzie i jak złożyć zgłoszenie?

- **osobiście**: w kancelarii USC przy ul. Włodkowica 20 (I p., pok. 15, pon.–pt. w godz. 8–15.15)
- **listownie** na adres: Urząd Stanu Cywilnego we Wrocławiu

ul. Włodkowica 20, 50-072 Wrocław

■ **e-mailowo**: usc@um.wroc.pl

Zgłoszenie można złożyć najwcześniej od 1 listopada w roku poprzedzającym 50. rocznicę ślubu. Pary, które złote gody mają już za sobą, mogą zgłaszać się przez cały rok. Po przyjęciu zgłoszenia USC przekazuje dane do Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, a następnie do Kancelarii Prezydenta RP.

O nadaniu odznaczeń jubileaci są informowani listownie, a medale wręczane są przez Prezydenta Wrocławia podczas specjalnych uroczystości organizowanych w Ratuszu.

Walentynki: święto dla par, singli i grup przyjaciół

W lutym miłość odmieniana jest przez wszystkie osoby. To głównie „my”, ale też „ja” i „oni”. Dlatego Wrocław oferuje mnóstwo atrakcji nie tylko dla par, ale także singli czy grup przyjaciół. Od spacerów po historycznych zakątkach, przez muzyczne wydarzenia, po zajęcia kreatywne. Nawet naukowcy wezmą miłość na warsztat.

Agata Zięba

Cóż naukowcy wiedzą o miłości? Tego dowiemy się w czwartek, 12.02 o godz. 10 na konferencji organizowanej przez Politechnikę Wrocławską.

Gdzie mieści się miłość? Czy przetrwa nowe technologie? Co zrobić, by pocałunek był przyjemny? Jakie są najgorsze medyczne scenariusze podczas randki? Na takie pytania postarają się odpowiedzieć uczestnicy wydarzenia. To otwarte, interdyscyplinarne wydarzenie już po raz drugi organizuje Wydział Medyczny PWr. – Choć w tym roku nasze spotkanie nie odbędzie się dokładnie 14.02, to można je potraktować jako „naukową rozgrzewkę” i teoretyczne przygotowanie do święta zakochanych – mówi dr Michał Wróbel, urolog z Katedry Nauk Klinicznych Zabiegowych PWr, pomysłodawca wydarzenia.

Wśród prelegentów znajdą się transplantolodzy, urolodzy, kardiolodzy, chemicy, bibliści, historycy, naukowcy zajmujący się sztuczną inteligencją oraz psycholodzy. Wstęp jest bezpłatny.

Facet to świnia

Dla wszystkich, którzy mają dość wszechobecnych miłosnych ballad towarzyszących świętu zakocha-

nych, Stary Klasztor (ul. Purkyniego 1) przygotował pierwsze rockowe AntyWALENTYNKI. I zaprasza, by 13.02 od godz. 20 wspólnie wyśpiewać największe hity o złamanych sercach, nieudanych miłościach, niechcianych zalotach oraz o tym, że relacje damsko-męskie

by-wają skomplikowane (pamiętacie „Każdy facet to świnia” – przebój Big Cyca z 2002 roku?). Wszystko z dużą dawką humoru. Wieczór poprowadzi WrocLove Band. Bilety w cenie 80 i 60 zł na: www.stary-klasztor.com.pl.

Ale też love is in the air

Klubokawiarnia Recepta (ul. Rurska 46a) celebrować za to waleńtynki muzycznymi całusami od Bliss Kiss. To duet DJ-ski tworzony przez Julię Rover i Celię Crush. Impreza odbędzie się 14.02.

Start o godz. 20.
Bilety po 10

i 20 zł. Do takiej muzyki można tańczyć i w parze, i solo.

Spotkanie dla singli

Również 14.02 (godz. 18) Studio Kreska i kolektyw Too Many Hobbies zapraszają na warsztaty re-

ul. Lelewela 4. Cena: 80 zł. Zapisy: annakoczela@gmail.com.

Komedia do kwadratu

A dla kogo klasyka w nowoczesnej interpretacji młodych artystów? CAL Ołtaszyn Art&Flow zaprasza na spektakl „Mąż i Żona” Aleksandra Fredry w wykonaniu Teatru Komedia do Kwadratu. Będzie i śmiesznie, i romantycznie. Także w same waleńtynki, 14.02 o godz. 19. Bilety w cenie 60 zł, rezerwacja SMS: 691 704 200.

Spacer z przyjaciółmi

Tuż przed świętem zakochanych, a także zaraz po nim można wybrać się na spacer po mieście i dowiedzieć się, kto, z kim i gdzie romansował w dawnym Breslau i dzisiejszym Wrocławiu. Uczestników śladami romansów przez uliczki i mosty Wrocławia poprowadzą miejscy przewodnicy.

Kiedy: 13.02, godz. 17 i 15.02, godz. 15. Miejsce zbiórki: Hotel Monopol, udział: 40 zł, płatne gotówką u przewodnika. Zapisy i kontakt: tel. 881 799 898 lub 607 596 212; e-mail: wroclaw.ciekawostki@gmail.com lub kontakt@luckytravel.pl.

Więcej wydarzeń na:

www.wro.news/walentynki-2026



Takie zakochane pary jak Kasia i Tomek mają w czym wybierać wśród propozycji 14.02 we Wrocławiu

dzielnice dla singli. Uczestnicy stworzą swoje notesy – dzienniki wypełnione kolażami skierowanymi do samego siebie.

Miejsce: Studio Kreska, budynek dawnej Drukarni Naukowej PAN,

W Hydropolis 14.02 poznasz kwiaty... ale od środka!



Walentynkowa propozycja Hydropolis to warsztaty naukowe dla par

Zamiast kolacji przy świecach, centrum wiedzy o wodzie proponuje zupełnie inną waleńtynkową randkę – warsztaty naukowe o kwiatkach. To podróż do świata barw, zapachów i budowy roślin, które na co dzień kojarzymy z miłością, ale rzadko oglądamy je z tak bliska.

Redakcja

W Hydropolis będzie można spojrzeć na kwiaty z perspektywy nauki, nie odbierając im romantycznego charakteru. W sobotę, 14.02 o godz. 12 i 15 zaplanowano warsztaty naukowe, w trakcie których uczestnicy:

- poznają znaczenie i symbolikę różnych gatunków kwiatów
- wykorzystają mikroskopy, aby zobaczyć ich strukturę w powiększeniu
- odkryją, dlaczego nie każdy kwiat nadaje się na waleńtynkowy prezent

- dowiedzą się, jakie emocje i komunikaty kryją konkretne rośliny.

– Róże, tulipany czy goździki to znacznie więcej niż dekoracyjne płatki i przyjemny zapach. Każdy kwiat niesie w sobie intencję, historię i strukturę, która pod mikroskopem wygląda zupełnie inaczej, niż moglibyśmy się spodziewać – tłumaczy Monika Domaradzka, menedżerka Centrum Edukacji Ekologicznej Hydropolis.

I dodaje o pomyśle Hydropolis na randkę: – To połączenie roman-

tycznego klimatu z nauką ciekawością – idealne dla par, które lubią doświadczać, odkrywać i przeżywać coś wspólnie.

Spotkanie będzie miało miejsce w Hydropolis przy ul. Na Grobli 17, a koszt udziału wynosi 45 zł od osoby. Bilety dostępne są na stronie <https://bilety.hydropolis.pl>

Hydropolis to nowoczesne centrum wiedzy o wodzie, które od dekady łączy naukę, sztukę i interaktywne technologie, opowiadając o wodzie w sposób przystępny i atrakcyjny dla każdego odbiorcy.

Wrocławianin, który „obronił się” na Spitsbergenie

Noc, która trwa 3 i pół miesiąca, zorza, ciążące się lodowce i wiatr, który czasem niemal urywa głowę – z tym mierzą się polarnicy spędzający zimę w najdalej wysuniętej na północ całorocznej polskiej instytucji naukowej. Co byście spakowali, wybierając się w takie miejsce? 26-letni Wrocławianin Piotr Niedźwiecki zabrał ze sobą... garnitur.

Beata Turska

– To dlatego że już będąc na Spitsbergenie, broniłem pracy magisterskiej – wyjaśnia Piotr Niedźwiecki, jeden z dziewięciorga zimowników 48. Wyprawy Polarnej do Polskiej Stacji Polarnej Hornsund na Spitsbergenie, który „w cywilu” jest studentem Politechniki Wrocławskiej na kierunku Geodezja i kartografia. Właściwie był, bo podczas wyprawy te studia ukończył. Obrona odbywała się zdalnie, a gdy było już po wszystkim, uczestnicy wyprawy przygotowali mu niespodziankę: ciasto, prezenty, a nawet przyjęcie z karaoke.

W Zatoce Białego Niedźwiedzia

Piotr przypłynął na Spitsbergen w czerwcu 2025 roku. Wróci do domu w czerwcu 2026. Studiował także na Uniwersytecie Morskim w Gdyni i podczas wyprawy pełni rolę oceanografa. Placówka przedstawiała go w mediach społecznościowych jako „wilka morskiego, któremu żadna fala niestraszna, a przed którym Neptun rozkłada czerwony dywan”.

Jak się tu znalazł? Jak wszyscy: chciał spełnić swoje marzenie, wziął udział w rekrutacji ogłoszonej przez prowadzący Stację Instytut Geofizyki Polskiej Akademii Nauk i przeszedł ją pomyślnie. To jego pierwsza wyprawa. Wcześniej był w Stacji tylko chwilę, gdy jako student Uniwersytetu Morskiego przypłynął na Spitsbergen statkiem z zaopatrzeniem. – To właśnie wtedy postanowiłem, że kiedyś spróbuję spędzić tu więcej czasu. Udało się.

– Od czerwca do końca października dużo pływałem łodzią, często brnąc przez lód, prowadziłem monitoring wody morskiej w fiordzie Hornsund: wykonywałem pomiary (np. temperatura, zasolenie i inne parametry) w profilu głębokościowym. Takie badania prowadzone są od lat i pozwalają sprawdzić, w jakim tempie zmienia się



Piotr Niedźwiecki jest jednym z 9 uczestników 48. Wyprawy Polarnej do Polskiej Stacji Polarnej Hornsund

klimat. Teraz, gdy jest zima i po fiordzie pływać się nie da, zajmuję się kamerami terenowymi, które są rozstawione w pobliżu Stacji i rejestrują grubość pokrywy śnieżnej, to, czy lód puszcza, czy jeszcze nie, co dzieje się z lodowcem – opowiada.

Dziewięciu wspaniałych

W Stacji jest także 8 innych osób: Krzesimir Tomaszewski, kierownik wyprawy i hydrochemik, Andrzej Rabięny, geofizyk, meteorolog, czyli Robert Chorzępa, Klaudia Barańska i Gosia Pijanowska, informatyk Łukasz Kuc, mechanik i konserwator Kamil Klin. Każdy z nich oprócz swoich

wiązków robi także wszystko to, co akurat jest do zrobienia.

– Jesteśmy jedną ekipą – tłumaczy Wrocławianin. – Każdego dnia ktoś musi gotować, czuwać przy środkach łączności, pomóc konserwatorowi w noszeniu ciężkiego sprzętu itd. Raz asystuję meteorologom, innym razem jadę z kimś traktorem po lód do stopienia, bo właśnie tak zaopatrujemy się tu w wodę. Tu nikt nigdzie nie wychodzi sam, bo można spotkać białe niedźwiedzie, a są też inne zagrożenia, choćby nagłe załamanie pogody. Zawsze musi być ktoś, kto w razie kłopotów pomoże, zawsze też musimy mieć ze sobą broń i rakietnice. Gdy pływałem po fiordzie, też zawsze ktoś mi towarzyszył.

Najważniejsze jest jednak to, by w ogóle nie wpaść w tarapaty, bo najbliższa osada – Longyearbyen – znajduje się 133 km w linii prostej od Stacji, a teraz, gdy nie da się pływać po fiordzie, pomoc może dotrzeć do uczestników wyprawy jedynie helikopterem.

Nie tak zimno, ale ciemno

Klimat się zmienia, więc w okolicach Stacji nie jest tak zimno, jak się

nam wydaje. Gdy w Polsce pannały mrozy, tam były temperatury powyżej zera, choć oczywiście najczęściej jest odwrotnie. Ze śniegiem też jest różnie, ale jest go raczej mało, co sprawia, że nie można korzystać ze skuterów śnieżnych.

Ocieplenie klimatu najbardziej widać po cofających się lodowcach. – Dzięki danym z satelitów widzimy, gdzie są teraz, a gdzie były dekadę temu. Cofają się o całe kilometry – mówi Wrocławianin. – Przez to, że jest cieplej, intensywniej się także ciążą, to znaczy odpadają od nich olbrzymie bryły lodu.

Od 29 października ubiegłego roku słońce nie weszło tu ani razu. Trwa noc polarna i tylko w południe, jeśli niebo jest bezchmurne, robi się odrobinę jaśniej. Tak będzie do 12 lutego. Jak to działa na polarników? – Człowiek robi się trochę ospały, ale gdy już wyjdzie na zewnątrz, czymś się zajmie, energia wraca – mówi Piotr. – Dbamy też o to, by nasze zegary

biologiczne się nie rozregulowały. Codziennie o 8.30 wszyscy przychodzimy na śniadanie, o 14.30 jemy razem obiad itd. No i mamy lampę UV, którą możemy się nasświetlać.

W Stacji nie da się nudzić

– Przez te wszystkie miesiące wiele się wydarzyło. Pierwsze cielenie się lodowca (huk wtedy jest taki, jakby rozpętała się burza), pierwsze spotkanie z niedźwiedziem, z morsem, z fokami... – wylicza polarnik. – Sporo pływałem, a więc miałem okazję dużo zobaczyć, a dzika natura jest oszałamiająca.

Zachwycająca jest też niewiarygodnie wyraźna, zielona, a czasem czerwona zorza polarna, o wiele wyraźniej widoczna niż ta, którą niedawno można było zobaczyć w Polsce. – Czasem wracamy dwie godziny znad jeziora i przystajemy, żeby ją podziwiać – mówi Piotr. – Ale nawet gdy jej nie ma, niebo jest wspaniałe, bo nic nie tłumy światła gwiazd.

Każdy z polarników ma mnóstwo pracy, ale żyją nie tylko nią. Grają w planszówki, oglądają filmy, mają też sporo sprzętu, z którego mogą korzystać w wolnych chwilach, np. drukarkę 3D, wypalarkę laserową, stolarnię. Hucznie obchodzą wszystkie święta, urodziny, robią sobie prezenty. Np. kierownik wyprawy dostał od uczestników zrobiony przez nich tron, a Klaudia krzesło bujane. Ostatnio polarnicy wzięli udział w 34. Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Od przybycia na Stację minęło – i to, jak mówi Piotr, zaskakująco szybko – ponad pół roku. Czego, oczywiście poza słońcem, najbardziej mu brakuje? – Rodziny, znajomych i wrocławskiej zieleni, bo tu rosną porosty, mchy i niskie trawy, a najwyższe drzewo, brzoza, ma... 9 cm – mówi Piotr. – Tęsknię za Parkiem Południowym, Ostrowem Tumskim i... tramwajami.



Trzeba uważać na niedźwiedzie polarne



Zorza polarna

Piłkarze ręczni Śląska Wrocław w formie

W Lidze Centralnej są na drugim miejscu i mają szansę na awans do Superligi. W Pucharze Polski w środę powalczą o awans do półfinału tych rozgrywek. Ich przeciwnikiem będzie Netland MKS Kalisz. Mecze w Hali Orbita 11.02, godz. 19.

Michał Kurowicki

Połowa sezonu za szczyptą dla Śląska Wrocław. W miniony weekend Wrocławianie pokonali 28:26 dotychczasowego wicelidera z Gorzowa Wielkopolskiego. Wcześniej wygrali z AZS UW Warszawa, potwierdzając swoje wysokie aspiracje w walce o awans.

Niespodzianka w Pucharze

Nowy rok Śląsk rozpoczął od meczów sparingowych i rywalizacji w Pucharze Polski. Przerwa spowodowana styczniowymi Mistrzostwami Europy była doskonałą okazją, aby popracować nad nowymi rozwiązaniami w grze zespołowej. W tym okresie zespół rozegrał cztery mecze kontrolne, z których trzy zakończyły się zwycięstwem.

Najważniejszym sprawdzianem przed powrotem do ligowej rywalizacji był jednak mecz 1/8 finału Pucharu Polski z LOTTO-Puławy. Drużyna z ORLEN Superligi przyjechała do Wrocławia w bardzo mocnym składzie, w jej kadrze znaleźli się reprezentanci Rumunii, Ukrainy i Polski. Wyżej



Radość zawodników Śląska po zwycięstwie w meczu z Lotto Puławy (30:24) w Hali Orbita przy Wejherowskiej

notowany rywal nie przestraszył gospodarzy. Śląsk Wrocław zagrał z ogromnym charakterem i pokonał faworyzowaną drużynę 30:24. Choć do przerwy Wrocławianie przegrywali 14:17, po zmianie stron zaprezentowali świetną grę, odrabiając straty z nawiązką.

Wygrać z Kaliszem, by zagrać w... Kaliszu

Ewentualne zwycięstwo w środkowym spotkaniu z Netland MKS Kalisz oznaczałoby awans do pół-

finału Pucharu Polski, rozgrywanego w formule turnieju Final Four. Gospodarzem tego turnieju będzie... Kalisz.

Można więc spodziewać się, że środkowy rywal nie odpuści ani na moment. Śląsk Wrocław nie ma jednak nic przeciwko temu, by wyeliminować kolejnego superligowca i sprawić niespodziankę na skalę całej Polski. – Zapraszam wszystkich kibiców, walczmy wspólnie o awans do Final Four i pokażmy całej Polsce, że Śląsk

Wrocław zasługuje na grę w elicie – podkreśla trener Bartłomiej Koprowski.

Dwa mecze za jeden bilet

Klub przygotował promocję dla kibiców. Każdy, kto zakupi bilet na spotkanie w Pucharze Polski z Netland MKS Kalisz w Orbicie 11.02 o godz. 19, będzie mógł wejść za darmo na mecz ligowy, 15.02 o godz. 15 z SMS ZPRP Kielce. Bilety: 30 zł (norm.) i 20 zł (ulg.) można kupić na Abilet.pl

Puchar mają, zapowiadają walkę o złoto



Jovana Popović (Politechnika Poznań) i Zuzanna Kulińska, (Śląska Wrocław)

Najpierw weszły do fazy play-off FIBA EuroCup Women. Potem zdobyły Puchar Polski. Czy koszykarki Śląska Wrocław zdobędą pierwsze od 2017 roku Mistrzostwo Polski?

Michał Kurowicki

Sezon zasadniczy Orlen Basket Ligi Kobiet wkracza w decydującą fazę. Koszykarki Śląska Wrocław zajmują obecnie w tabeli wysokie, trzecie miejsce.

Zadowolony z dotychczasowych występów swoich podopiecznych jest Krzysztof Wilkosz, asystent trenera. Szkoleniowiec uważa, że do zajęcia jak najwyższego miejsca na koniec sezonu będzie potrzebna odrobina szczęścia. A jaki będzie jego kolor? Zobaczymy... – Na pewno potrzebne będzie dużo

szczęścia. Wszystko może się wydarzyć. Najważniejsze, żeby zakończyć rundę na trzecim miejscu. Przejść pierwszą rundę play-off, a później będziemy marzyć o złocie, ale każdy kolor będzie dobry – podsumowuje Wilkosz.

W środę 11 lutego o godz. 18 zagrają w Sosnowcu z miejscowym Zagłębiem. A już w niedzielę 15 lutego o godz. 18 podejmą SKK Polonię Warszawa w KGHM Ślęza Arenie na Kłokoczychach.

Bilety w cenie od 15 do 20 zł można kupić na Goingapp.pl

Tydzień w skrócie

W piątkowy wieczór w Hali Orbita rozluźniony szybkim prowadzeniem Śląsk za szybko uwierzył, że goście z Gliwic nie stawiają im oporu. Zapłacili za to porażką 84:85 i stratą fotela lidera ekstraklasy. **Kadry Gray** (MPV stycznia w Orlen Basket Lidze): 9/13 z gry, 26 punktów i 6 asyst.

W piątek w Gorzowie **piłkarze ręczni Śląska** pokonali gospodarzy 28:26 i tym samym odnieśli czwarte zwycięstwo z rzędu w Lidze Centralnej, której są wiceliderami. Mają jeden punkt straty do Pogoni Szczecin.

Piłkarze wznowili w niedzielę rozgrywki w 1. lidze. W Chorzowie Śląsk podzielił się punktami z Ruchem – 2:2. Za bohatera meczu można uznać **Szymona Szymańskiego** z Chorzowa, który otworzył wynik celnym karnym, a w drugiej połowie – przy wyniku 1:2 – najpierw zmarnował jedenastkę, a później zapewnił gospodarzom remis. Dla Śląska strzelali Banaszak w 34. minucie i Konczorowski w 60. min.



WYDARZENIA SPORTOWE

koszykówka kobiet

Orlen Basket Liga Kobiet,
15.02, godz. 18,
KGHM Ślęza Arena,
1KS Ślęza Wrocław
– SKK Polonia Warszawa,
Emocje TV

siatkówka kobiet

Tauron Liga, 14.02,
godz. 12.30, Hala Orbita,
#VolleyWrocław
– Chemik Police,
Polsat Sport 1

piłka ręczna

Liga Centralna, 15.02,
godz. 15, Hala Orbita,
WKS Śląsk Wrocław
– ZPRP Kielce

piłka nożna

BetClif 1. Liga,
14.02, godz. 19.30,
Miedź Legnica
– WKS Śląsk Wrocław



Nowa Klasyka w Światowidzie 13.02

ODT Światowid zaprasza na koncert duetu Surreal Players (Magda Pluta, wiolonczela, i Krystian Jaworz, fortepian). Udajcie się w inspirującą podróż do świata muzyki klasycznej, filmowej, jazzu i improwizacji. Pt. 13.02, godz. 18.30. Bilety do 30 zł na stronie: www.wro.news/dotyk-dzwieku



Fitness #MiedźZdrowie KGHM Arena 13.02

To coś więcej niż gimnastyka, to radość, ruch i wspólne spotkania. Wszystko odbywa się w przyjaznym tempie i przy dobrej muzyce. KGHM Arena zaprasza seniorów i osoby bez wcześniejszego doświadczenia w ruchu. Fitness prowadzi doświadczony trener. Pt. 13.02 godz. 12. **Wstęp wolny.**

Bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia

Numer ratunkowy: **112**

Straż Miejska: **986**

Centrum Powiadamiania Ratunkowego WOPR (nr ratunkowy nad wodą): **601100100**

Centrum Zarządzania Kryzysowego: **717702222**

Telefony awaryjne

(bezpłatne, czynne całą dobę)

Pogotowie energetyczne: **991**

Pogotowie gazowe: **992**

Pogotowie ciepłownicze: **993**

Pogotowie wodno-kanalizacyjne: **994**

Ważne telefony

Infolinia Urzędu Miejskiego Wrocławia: **717777777** (pn.-pt. 8-18)

Zgłoś awarię do ZDIUM: **713760022, 19501** (całodobowo)

Centrum Obsługi Klienta MPWiK: **713409655** (pn.-pt. 8-15, śr. 8-17)

Biurowisko Obsługi Pasażera MPK: **713085030** (pn.-pt. 7-21)

Miejskie Biuro Rzeczy Znalezionej: **713760896** (pn.-pt. 8-14, śr. 8.30-16)

Miejski Rzecznik Konsumentów: **717777902** (pn.-pt. 7.45-15.45)

Taxi Senior: **794123124**

Zgłoś dym ze spalania odpadów: **986** (całodobowo) lub **713100646** (pn.-pt. 7-14)

Zgłoś chore lub ranne dzikie zwierzę: **717702222** (całodobowo)

Zgłoś bezpańskiego psa lub kota: **986** (24h)

Wsparcie osób z niepełnosprawnościami: **717778961** (Biuro Wrocław Bez Barrier, pn.-pt. 7.45-15.45)

Telefon Zaufania MOPS: **512198939**

Punkt Informacyjno-Kontaktowy Anonimowych Alkoholików: **713212124, 801033242**

Telefon informacyjny grup rodzinnych AI-Anon: **572945199**

WROMIGRANT

Punkt informacji dla migrantów i uchodźców (WCRS): **717724950, 538579555**

(pn.-pt. 9-17) Przejście Dialogu, ul. Świdnicka 19 (konsultacje osobiste pn.-sb. 12-16)

„Byk” po polsku i po śląsku 14-15.02

Bohaterem monodramu w reżyserii Roberta Talarczyka i Szczepana Twardocha jest mężczyzna, który zmagają się z własną tożsamością. Teatr Laboratorium Instytutu Grotowskiego, sob. 14.02 godz. 19, niedz. 15.02 godz. 17. Bilety (tylko dla dorosłych): do 50 zł na www.wro.news/spektakl-byk



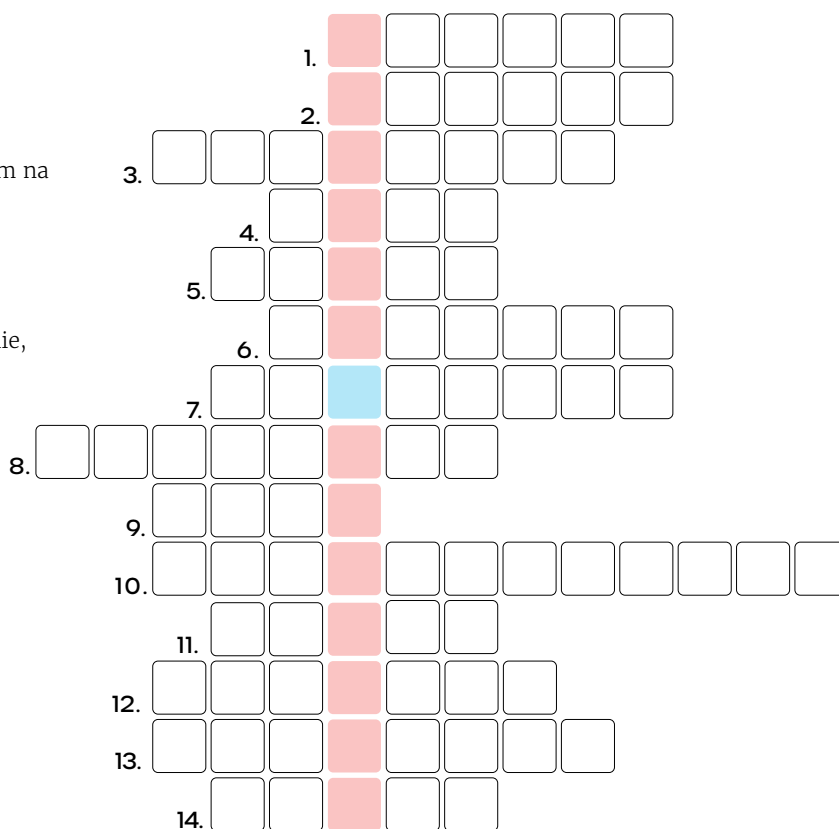
Wielka przygoda z LEGO® w Sky Tower

Chcecie zobaczyć Rajdowe Porsche Sobiesława Zasady złożone z 500 tys. elementów? Największa w Europie Wystawa Budowli z Klocków LEGO® czeka na małych i dużych w Sky Tower. Ekspozycja otwarta jest codziennie od 10 do 19. Bilety od 36 zł do kupienia na stronie: www.wro.news/wystawa-lego



KRZYŻÓWKA NUMERU 263

- Nazwisko legendarnego dyrektora Hutmenu.
- Tak określa się roślinność w mieście.
- Jej częścią jest rzeźba „Jagusia”.
- Przestrzeń gastronomiczno-kulturalna w klimacie industrialnym na terenie jednej z byłych wrocławskich fabryk.
- Obok betonu i żelbetonu było wykorzystywane w architekturze przemysłowej i miało zapewnić doświetlenie.
- Prezentowane są tam np. obrazy. Działała taka także w Hutmenie, gdzie pracownicy mogli podziwiać i kupować różne dzieła.
- Z rybami – w hali fabrycznej było relaksem dla oczu.
- Metallhüttenwerke ...& Schael – przedwojenna nazwa jednej z wrocławskich fabryk.
- Jej zęby przypominają dach i fasadę Hutmenu.
- Jedna z najdłuższych ulic we Wrocławiu, zaczynająca się przy Placu Legionów.
- Nazwisko projektanta hal fabrycznych Hutmenu.
- Potoczna nazwa jednej z wrocławskich wież ciśnień.
- Miejsce, w którym obrabia się plastycznie metale.
- Metal wydobywany w okolicach Legnicy, Lubina i Głogowa.



Aby wygrać jedną z trzech nagród, wystarczy wysłać hasło z krzyżówki SMS-em pod numer **664 072 606**. Koszt jednego SMS-a wg taryfy operatora. W treści należy wpisać numer biuletynu i po kropce prawidłową odpowiedź. W tym numerze będzie to **263.HASŁO** (słowo HASŁO należy zastąpić rozwiązaniem krzyżówki). Na odpowiedzi czekamy do



18.02 do godz. 20. Trzech zwycięzców wyłonimy (zgodnie z regulaminem) spośród autorów prawidłowych odpowiedzi do **25.02**. Skontaktujemy się z nimi w ciągu trzech dni roboczych z nr. tel. **71 776 71 00**.

UWAGA! Wg regulaminu wygrywa ten, kto wyśle SMS-a jako pierwszy, przedostatni lub ostat-

ni. W tym wydaniu do zdobycia są: bluza i workoplecak z herbem Wrocławia oraz bidon. W numerze 261 (hasło: Misja pierwszak) zwyciężyli: Edyta (bluza), Mateusz (workoplecak) i Dariusz (kubek). Gratulujemy!

➤ **Regulamin i RODO**
www.wroclaw.pl/biuletyn/#konkurs

➤ Napisz do nas!

REDAKCJA

pl. Solny 14, 50-062, Wrocław,
www.wroclaw.pl,
e-mail: biuletyn@araw.pl

Redaktor naczelna

Anna Aleksandrowicz

Redaktor wydania

Anna Aleksandrowicz

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
ul. Baczyńskiego 25A
41-203 Sosnowiec

WYDAWCA

Gmina Wrocław